

PROTOKÓŁ XXI/26

1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Proszę Państwa, minęła godzina 15:00, otwieram XXI sesję Rady Miasta Helu, w dniu 26 marca 2026 roku. Witam panie i panów radnych, witam panów burmistrzu, pana skarbnika, panią sekretarz, pana mecenasa. Witam przedstawiciela Rady Seniorów, naszych państwa sprawozdawców, pełnomocników. Witam oczywiście gości i witam panią serdecznie poseł.

2. Stwierdzenie quorum oraz prawomocności obrad.

Przewodniczący rady- Proszę Państwa, na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszej sesji bierze udział dziesięciu radnych, w związku z tym nasze obrady są prawomocne.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Nieobecni: radna Barbara Pieszak, radny Mikołaj Dykta, radny Eligiusz Wirwiński, radny Grzegorz Nowakowski.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący rady- Otrzymali Państwo porządek dzisiejszych obrad. Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść jakieś uwagi do porządku? Zanim oddam głos, to chciałbym proszę Państwa wnieść jedną poprawkę od siebie. Na sesji, przepraszam, na wspólnym posiedzeniu komisji został dołączony projekt uchwały dotyczący programu opieki nad zwierzętami. Chciałem go wprowadzić jako projekt numer 17/2026, jako podpunkt c punktu dziesiątego. Proszę pan radny Labudda.

Radny Labudda- Panie przewodniczący, chciałem zaproponować, abyśmy nie procedowali projektu uchwały numer szesnaście, czyli o pomniku przyrody, ponieważ w świetle tego, znaczy w świetle wyroku Samorządowego Kolegium Odwoławczego uzasadnienie tego projektu no traci troszeczkę moc. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. To będziemy w takim razie głosowali. Proszę pani, już zaraz, tylko już pani sekretarz głosowali oddzielnie wnioski, bo tego blokowo raczej nie będziemy mogli zrobić. Proszę pani sekretarz.

Sekretarz miasta- Panie przewodniczący, szanowna rado, bardzo bym prosiła o przeniesienie punktu jedenastego Sprawozdania i informacje. Sprawozdania te zostały przedstawione na posiedzeniu wspólnym komisji. Bardzo bym poprosiła o przeniesienie jako punkt czwarty. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Czyli ja rozumiem Sprawozdania i informacje jako punkt czwarty, tak? Czy jeszcze są jakieś zgłoszenia? Przepraszam pani poseł, ale do porządku obrad.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- [niesłyszalne] Nie będę ukrywać, że chciałam po prostu zgłosić chęć zabrania głosu w imieniu rybaków. I rybacy też zgłosili stosowne pismo. Ja również pewne sprawy prowadzę i chciałabym po prostu zabrać głos. A propos tego, co Państwo mówili, tylko czy nawiązywali, co miało być, że tak powiem, że mną uzgodnione jako zaproszoną osobą, a co się nie stało. Także chciałabym mieć jakieś miejsce, w którym mogłabym zabrać głos łącznie ze środowiskiem rybackim.

Przewodniczący rady- Pani poseł, pani oczywiście udzielę głosu z uwagi na artykuł 22 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, który jest nam doskonale już w tej chwili znany. Natomiast jeśli chodzi o wniosek, który został złożony przez środowisko czy zrzeszenie, on został skierowany, zgodnie z pismem, które zostało do Państwa skierowane, według właściwości do Komisji skarg, wniosków i petycji. W związku z tym umotywowanie tego

skierowania wniosku do komisji zostało opisane w odpowiedzi. Nie ma takiego punktu jak wolne wnioski mieszkańców na sesji. Jeżeli Państwo chcielibyście jakiś punkt wprowadzać, to może wprowadzić rada lub zgłosić radny. To jest sesja Rady Miasta a nie wolne wnioski mieszkańców, z całym szacunkiem. Proszę pani poseł.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Panie przewodniczący, na każdej sesji i przy każdej wypowiedzi zaprasza pan mieszkańców na sesję. Jeszcze mi się nie zdarzyło, żeby przewodniczący Rady Miasta nie dopuścił do głosu i nie było punktu, czy nawet na samo zakończenie sesji, gdy Państwo macie już zrealizowany program mieszkańców danej miejscowości, którą radni i pan reprezentują. W związku z tym ja mimo wszystko mam serdeczną prośbę w imieniu środowiska, żeby uwzględnić. Tym bardziej, że oni napisali pismo nie do komisji petycji. Przyszli na sesję, żeby Państwo radni, również wszyscy, wysłuchali nabrzmiałej sprawy, która się ciągnie latami. Już nie będę mówić, że związana jest również z planem rozwoju portu od 2009 roku.

Przewodniczący rady- Przepraszam pani poseł, przejmuję pani wprowadzenie sesji, na co ja nie pozwolę.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ja nie przejmuję, ja panu po prostu wyjaśniam o co chodzi. Bardzo proszę, żeby pan w środowisku, które gdyby nie ono, Helu by nie było, bo to są rybacy z dziada pradziada, żeby dopuścił do głosu, bo oni po to tu przyszli w myśl pana zaproszenia, które pan zawsze, chyba że to są tylko takie wyborcze obietniki.

Przewodniczący rady- Bardzo bym prosił, żeby pani nie stosowała osobistych wycieczek. Proszę o merytoryczne wypowiedzi panią jako posła na Sejm. Proszę nas też nie pouczać. Znamy swoje kompetencje i jesteśmy oddzielnym organem. Nie jesteśmy podlegli z całym szacunkiem parlamentarzystom.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ja tylko proszę w imieniu mieszkańców Helu, którzy przyszli na sesję i niezależnie od tego, czy ten punkt jest czy nie, oni zrezygnowali z wypłynięcia w morze, przyszli tutaj do Państwa i chcą być wysłuchani. Prosimy, żebyście państwo mogli im pozwolić zabrać głos.

Przewodniczący rady- Proszę, żeby pani zabierała głos w momencie, kiedy jest pani dopuszczona do głosu, a nie przerywała, wchodziła w trakcie, ponieważ pani ciągle przerywa. Nie proszę panią przechodzimy do procedowania porządku obrad. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący szanowna radą pan radny Labudda zgłosił wniosek, żeby z porządku sesji, z porządku obrad usunąć projekt uchwały numer 16/2026 i uzasadnił to jakimś wyrokiem SKO. Jeżeli myślimy o tym samym wyroku, on dzisiaj przeze mnie zostanie omówiony i on w żaden sposób nie dotyczy tej uchwały. Także bardzo proszę, żeby ta uchwała również była procedowana. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Czyli mają wniosek przeciwny?

Burmistrz Helu- Tak jest. Dobrze.

Przewodniczący rady- Wniosek radnego Labuddy był pierwszy, więc w takim razie podaję go jako pierwszy. A nie chodzi o tą uchwałę. Poddaję go pod głosowanie kto z pań i panów radnych jest za wycofaniem projektu uchwały numer szesnaście z dzisiejszego porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Nikt się nie wstrzymał. Przepraszam, przepraszam, jeden się wstrzymał. Osiem przeciw, jeden za i jeden wstrzymujący. Projekt uchwały będzie procedowany. Pozostałe elementy możemy, proszę Państwa... Dlaczego? Jest dziesięciu radnych.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Mogę mieć prośbę do Państwa radnych, żeby ktoś przejął wniosek, żeby można było dopuścić do głosu państwa mieszkańców. Proszę zgłosić taki wniosek. Ja mam serdeczną prośbę na Państwa prośbę na pewno pan przewodniczący z serca będzie miał otwartej i pan burmistrz też.

Przewodniczący rady- Proszę panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, bardzo proszę o zarządzanie 10 minut przerwy. Dziękuję.

Przewodniczący rady- W takim razie, proszę Państwa, przerywamy procedowanie punktu trzeciego, czyli przyjęcie porządku obrad. Ogłaszam przerwę do godziny 15.21. Wracamy do przyjmowania porządku obrad. Ja rozumiem, że wniosek pana radnego dotyczy wprowadzenia dodatkowego punktu do porządku obrad pod tytułem, nazwijmy go roboczo, wnioski mieszkańców. Dobrze, zanim ten wniosek poddam pod głosowanie, proszę Państwa, co prawda miałem to zrobić w momencie, kiedy będziemy omawiali pisma, ale no jestem zmuszony w tej chwili to do tego tematu wrócić, ponieważ wszyscy wiemy, że dzisiejsze spotkanie i udział Państwa przedstawicieli zrzeszenia, przedstawicieli rybaków jest wynikiem pism, które są kierowane i skarg, które są kierowane do portu, do zarządu portu, do nas, do burmistrza i które są w tej chwili procedowane. Niektóre zostały... Jedno jest zakończone, pozostałe są procedowane. Państwo składają uzupełnienia do tych pism. One są przekazywane zgodnie z kompetencją do komisji jako rozszerzenie. Natomiast proszę Państwa chciałbym w tym momencie wrócić do pierwszego wniosku, który państwo złożyli bodajże 19 stycznia, w którym Państwo zażyczyliście albo zwróciliście się do mnie o organizację sesji nadzwyczajnej w temacie, o którym państwo w piśmie występowaliście. Czyli problemy w porcie z zarządem portu i pracy codziennej rybaków. Ja Państwa poinformowałem wtedy, że sesji nadzwyczajnej nie mogę zrobić, ponieważ nie spełniamy kryteriów, które trzeba spełnić, żeby taką sesję móc odbyć. Niemniej jednak obiecałem Państwu, zaproponowałem to, że zwołam posiedzenie wspólnych komisji przy udziale prezesa portu, przy udziale burmistrza i przede wszystkim wszystkich zainteresowanych rybaków. Dostałem tylko jedną informację, prośbę w sumie od pani prezes, żeby takie spotkanie, jak będzie zorganizowane, żeby ono było rozpropagowane na tyle, żeby wszyscy zainteresowani problemem rybactwa w Helu mogli w takiej komisji wziąć udział. I proszę Państwa, miałem to zrobić, tak jak powiedziałem, w późniejszym terminie. Ustaliłem taki termin. Ten termin to jest 16 kwietnia, godzina 15:00. Ta sala, jeżeli będzie za mała, możemy to zrobić w małej sali gimnastycznej. Kwestia organizacyjna przeprowadzenia takiego wspólnego posiedzenia komisji. Myślę, że prowadzącym tę komisję będzie osoba, która zawsze prowadzi wspólne posiedzenie komisji, czyli radny Nowakowski. Niemniej jednak traktuję to jako spełnienie postulatu Państwa, poprzez organizację właśnie takiego posiedzenia komisji. To, co przekazałem też w odpowiedzi Państwa na wystąpienie Zrzeszenia Ochrony Dziedzictwa o udzielenie głosu. Pismo znamy, dużo tych pism tutaj leży. Państwo wiecie, co napisaliście, więc nie muszę tego cytować. Chodzi o udzielenie głosu na dzisiejszej sesji. I tak jak powiedziałem, w związku z tym, że nie jest doprecyzowany temat, nie jest dookreślony czas, który powinien być dookreślony, żebyśmy mogli jakoś zaplanować to w porządku sesji. Przede wszystkim z braku w porządku sesji skierowałem Państwa wniosek do Komisji Skarg, Wniosków Petycji z nadzieją taką, że albo zostanie doprecyzowana tematyka, którą wprowadzimy do porządku sesji, albo temat zostanie w jakiś sposób procedowany. Nie chcę mówić załatwiony, ale że Państwo będziecie zadowoleni z rozstrzygnięcia w momencie przeprowadzenia wspólnego

posiedzenia komisji, która będzie tylko i wyłącznie temu tematowi poświęcona. I tak jak powiedziałem na wstępie, to nie jest moja żadna złośliwość i chciałbym tylko podkreślić, że ja rozumiem, że to może wzbudzać uśmiechy, ale chciałbym podkreślić, że owszem w prawie samorządowym jest coś takiego jak głosy mieszkańców. I takie punkty po prostu niektóre gminy mają zapisane w statutach. Ale proszę, pani poseł, po to to wszystko mówię, żeby naświetlić kontekst i przekonać mieszkańców, wbrew temu, co padły sugestie, o braku złej woli z mojej strony. Wręcz przeciwnie, chciałbym, żebyśmy wszystko robili zgodnie z prawem, zgodnie z przepisami. Dobrze, skoro padł wniosek, Proszę bardzo, pani poseł, nie jest pani prowadzącą sesję. I proszę nie przerywać. Naprawdę... Nic o nic. O nic.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Sprawa jest jasna. Radny zgłosił wniosek. Państwo możecie to przegłosować. Sesję może pan zrobić, komisję może pan zrobić jeśli wszyscy się na to zgodzą, ale oprócz tego dzisiaj chcemy zabrać głos. Bardzo proste. [niezrozumiałe] Dziękujemy za deklaracje. [niesłyszalne] A oprócz tego można zrobić sesję. [niezrozumiałe] tak jak mówiliście, [niezrozumiałe] wniosek pana radnego i [niezrozumiałe] I tak jak zawsze mówiliście [niezrozumiałe]

Przewodniczący rady- Pani poseł, bardzo panią proszę o nieprzerywanie.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ja jeszcze raz proszę o przegłosowanie wniosku pana radnego. Dziękujemy za deklarację 16 kwietnia stawimy się, ale dzisiaj proszę uwzględnić głos mieszkańców, rybaków, którzy przyszli. Będzie to szybciej, prościej i przyjemniej i w myśl właśnie tych świąt, o których pan burmistrz mówi. Bardzo proszę pana przewodniczącego, żeby pan jakby nie chciał zniechęcić. do dzisiejszego wysłuchania, tylko dzisiaj, żeby rybacy mogli zabrać głos. Ja też mnie prosili, więc coś powiem. Wniosek pana radnego jest prosty i dziękujemy. Będziemy czekać na zaproszenie, jak to do tej pory robiliśmy na szesnastego kwietnia albo inną dogodną datę, żeby całe środowisko rybackie przyszło na takie spotkanie i być może też pan zorganizuje specjalną sesję temu poświęconą. To wtedy jeszcze szersze gremium. A ja postaram się może jeszcze sprowadzić, czy do Sejmu, czy jakichś innych parlamentarzystów, którzy są zainteresowani. To będzie jeszcze dyskusja pogłębiona. Także bardzo dziękuję, panie przewodniczący, ale proszę, żebyście Państwo w imię właśnie tych rybaków, którzy są solą tej ziemi, przegłosowali możliwość zabrania ich głosu.

Przewodniczący rady- Oczywiście już przechodzimy do głosowania. Tylko już sekundę, panie burmistrzu, chciałbym tylko powiedzieć, że naprawdę kieruje się zawsze merytoryką i to o czym, co mi zarzucano, między innymi tu w tych pismach chce się skupić na prowadzeniu, a nie na publicystyce. Jeżeli pani pozwoli będę kontynuował. Złożył pan radny Labudda wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu do dzisiejszego porządku obrad. Ale to już przegłosowaliśmy. Tak. Pan radny zgłosił wniosek o dodatkowy punkt w dzisiejszym porządku obrad, wysłuchanie głosu mieszkańców. W takim razie poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem wniosku pana radnego? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję dwa, kto jest przeciw? Dziękuję zaraz, zaraz muszę policzyć. trzy sześć dziewięć. Dziękuję, wniosek został odrzucony. Mamy jeszcze do przegłosowania proszę Państwa pozostałe elementy porządku dzisiejszego, czyli przesunięcie punktu jedenastego na punkt czwarty. I wprowadzenie projektu numer siedemnaście, czyli dotyczące projektu dotyczącego programu ochrony zwierząt. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem przedstawionego porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję, porządek został przyjęty. Pani poseł, zwróciła się pani z pytaniem, w którym punkcie może pani zabrać głos,

więc proponuję punkt, w którym ostatnio pani zabierała głos, czyli wnioski i informacje, punkt piąty.

4. Interpelacje i pytania w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do punktu czwartego, Interpelacje i pytania w sprawach bieżących. Proszę bardzo, panie burmistrzu. Interpelacje. Proszę bardzo. Pytania. Pan radny Łazur, proszę.

Radny Łazur- Ja mam prośbę do pana burmistrza. W czasie tych zimowych dni, które były na Helu również, pękła rura od wodociągów. została ona szybko naprawiona w tym samym dniu co prawda, ale został taki kwadrat wycięty w połowie możliwości przejazdu przez osiedle. Miałbym prośbę, żeby to w miarę szybko uzupełnić, ponieważ to komplikuje nam życie. Chodzi o blok numer 6 na Żeromskiego. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Radny Labudda proszę.

Radny Labudda- Panie burmistrze mam takie trzy pytania wynikające z dyżuru radnych. Mieszkańcy pytają się o możliwość doświetlenia garaży tych zielonych takich tam o jedną lampę więcej, ponieważ od strony lasu jest bardzo ciemno. Kolejnym pytaniem było czy jest zaplanowany remont ulicy Przybyszewskiego w okolicach tutaj tych nowych bloków komunalnych i czy też jest możliwość tam dobudowania chodnika, ponieważ w tej chwili droga jest bardzo wyboista, bardzo dziurawa. Wynikające z tych tam takich prac budowlanych związanych z przecięciem tej drogi, niewyrównaniem tej drogi, dlatego właśnie padło pytanie o możliwość remontu jak i wybudowania chodnika. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani radna Zielińska, proszę.

Radna Zielińska- Również z dyżuru radnych pytanie od mieszkańców tego samego osiedla. Czy jest możliwość postawienia lustra przy wyjeździe z osiedla? Z Przybyszewskiego. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. nie widzę więcej zgłoszeń. Panie burmistrzu, ja mam pytanie. Pytanie, prośbę dotyczącą starego osiedla. Chodzi o inwestycję prowadzoną, czyli prowadzenie nitki gazu. Wiąże się to z rozbieraniem chodników. Tę sprawę co prawda zgłaszałem już do wydziału inwestycji. Pan Darek jest w tym temacie, że tak powiem zainteresowany, natomiast mieszkańcy zgłaszają wątpliwości, uwagi do odtwarzania nawierzchni. No niestety tam są mankamenty, więc myślę, że warto zrobić taką wizję lokalną na osiedlu. Zwłaszcza, że są też zgłoszenia dotyczące suchych konarów, które z drzew zwisają. To są konary na dużych wysokościach. Mieszkańcy nie są w stanie sami tego usunąć. Przydałoby się tutaj wsparcie miasta. Dziękuję, czy ktoś jeszcze?

5. Wnioski i informacje.

Przewodniczący rady- Jeżeli nie przechodzimy do kolejnego punktu Wnioski i informacje. Ja mam jedną informację to od szkoły. Od szkoły w dniu jutrzejszym jest organizowany festyn, już trzeci z kolei. A przepraszam, piątek jest. W sobotę, oczywiście w sobotę. Festyn dla nas wszystkich, Sztafeta pokoleń, międzypokoleniowa. Serdecznie zapraszam, zwłaszcza, że ta impreza będzie... Na niej będą prowadzone warsztaty z obróbki bursztynu, w których można wziąć udział bezpłatnie. Tak, pani radna, pamiętam o pani interpelacji, ale to w kolejnym punkcie. Jeżeli nie ma więcej informacji i wniosków. To przechodzimy, proszę Państwa, do rozpatrzenia pism. Przepraszam. No wnioski i informacje, no w tej chwili były. A przepraszam, pani poseł, serdecznie panią przepraszam. Proszę bardzo. Słucham, ale Sylwia chodziło, Sylwii chodziło o interpelację, ale to jest kolejny punkt.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ja się dostosuję, jak Państwo będziecie mieli już moment, żeby można było coś powiedzieć, to proszę bardzo, dziękuję. Ja przede wszystkim chciałam zapytać, czy macie już Państwo protokoły styczniowe i lutowe? Jeżeli nie z poprzednich sesji, to bym bardzo prosiła, tak jak pani mecenas mówiła, żeby można było te protokoły z sesji otrzymać. Mam też pytanie, czy Państwo głosujecie imiennie i można gdzieś przeczytać jak państwo radni głosowaliście przy przyjmowaniu poszczególnych uchwał? Czy wniosków, czy to jest imienne? Ja mam pytanie, czy Państwo, jak głosujecie, to wiadomo, kto jak głosował, to jest gdzieś poprzez przycisk zdiagnozowane? To ja też bym prosiła, jakby Państwo mogli, żebyśmy wiedzieli, kto jak głosował przy tym wniosku dopuszczenia rybaków z Helu do głosu i mieszkańców. Kto jak głosował. Dlatego się pytam Państwa. To ja bardzo bym prosiła, się do Państwa jako rady zgłaszam, jako poseł, w związku z tym, że jestem o to pytana i też osoby, które interweniują u mnie chciałyby wiedzieć, chcielibyśmy wiedzieć z imienia i z nazwiska, jak Państwo głosowaliście, jeżeli chodzi o odrzucenie wniosku. Bo odrzuciliście w końcu w głosowaniu, możliwość zabrania głosu przez mieszkańców. To następne, ja chciałam wyrazić ubolewanie. Aczkolwiek nie będę, panie przewodniczący, ustosunkowywać się do pełnej Państwa wypowiedzi, bowiem jeżeli chodzi o sprawę, to ja pozwolę sobie Państwa odwiedzić jeszcze w tej sprawie, dlatego że pan obiecał mi, ja na tą dobrą wolę i to słowo bardziej liczyłam, bo dla mnie słowo droższe pieniędzy, że pan jednak mnie poinformuje, zaprosi i przedstawi uchwałę bądź też wniosek w sprawie. Jak powiadam, ja nie będę wracać, bo ja odsłuchałam sobie i słuchałam państwa sesji. A można? Bo pan przedmiot znowu powie, że z panią rozmawia. Albo co? Nie, nie ma RODO, bo pani pozwala na to. To jest osoba, która się nie wstydzi ani swojego nazwiska, ani tego, że dotyczy to pani wyraża zgodę, więc wiadomo o co chodzi. Państwo też zresztą powinniście, bo ta sprawa się długo ciągnie. Ja się tu, mówię, pojawię w innym dniu i Państwa też proszę, żebyście to uwzględnili, bo pan przewodniczący obiecał mi, że mnie Państwo poinformujecie i że będę mogła przybyć na sesję i że możemy tą sprawę zakończyć. Przyjęliście Państwo inną taktykę. Poprzez to, że nie mogłam być obecna, bo byłam w parlamencie, wygłosiliście Państwo tyrady i ostrza we mnie wymierziliście w momencie, gdy ja ani bronić, ani ustosunkować się do tego nie mogłam. I posłużyliście się Państwo manipulacją moich intencji. Państwa interpretacją moich intencji i podważaniem moich możliwości, jeżeli chodzi o parlamentarzysty, do którego przychodzą Państwa mieszkańcy i nie tyle. A moim obowiązkiem, w myśl wykonywania ustawy o posła i senatora i mam obowiązek się wstawić w imieniu mieszkańców Helu. Bardzo mi przykro z tego powodu, dlatego że nie skupiliście się Państwo, i ubolewam nad rozwiązaniem tegoż problemu, zaproponowaniem rozwiązania, gdzie ono padło od pani Martyny i pani mecenas, tylko zadaliście sobie nie lada trud przejrzenia 30 lat przeszłości, historii rodziny Pani Martyny. Wykorzystując to, można powiedzieć tak, słuchając Państwa wywodów i przeciwko mnie, i przeciwko niej. A nie o to tu chodzi. Tu chodziło o załatwienie sprawy. W myśl tego, żeby równe prawa mieli tu wszyscy na Helu. I deweloperzy i mieszkańcy. Zarzuciliście Państwo granie na emocjach. A czymże to nie jest jak graniem na emocjach, jak zarzucanie mi, że ja Państwa pouczam czy manipuluję? Wzajemnie możemy sobie takie manipulacje zarzucać. Ja tylko stwierdziłam fakt, że macie Państwo jako radni wy możliwość złożenia uchwały i przegłosowania. A dlaczego? Nie muszę nawet streszczać całego Państwa z całej sesji, bo pan burmistrz tak na końcu jednym zdaniem podsumował całe te dwie godziny waszej dyskusji. Stwierdził bowiem, że nigdy już nic pani

Martynie ani nie sprzeda, ani nie pomoże i nie będziecie głosować uchwały, bo to by umożliwiło jej odwoływanie się do wyższej instancji. Czyli krótko mówiąc...

Burmistrz Helu- Pani poseł, proszę nie kłamać, to jest nagrane i takich słów nie wypowiedziałem. Ale bardzo proszę, jest Pani posłem. Jakie standardy obowiązują? Ja Pani więcej nie będę przerywał i nic takiego nie powiedziałem. Nie powiedziałem, że Pani Martynie nic nie sprzedam albo nie pomogę. Dopóki jestem burmistrzem, nikt nie będzie mógł kupić żadnej nieruchomości w parku kaszubskim naszym. Dziękuję.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- To oznacza, że świadomie, panie burmistrzu, pan nie chce poddać, właściwie to nie pan, bo to radni powinni zrobić, tylko że radni poprzez pana wypowiedzi, którzy twierdzą, że sami nie wiedzą o co chodzi. No to ja zachęcam państwa, żebyście się spotkali z panią Martiną albo przejrzeni dokumenty, które wy macie tutaj od bardzo dłuższego czasu. Mało tego, niejedno spotkanie z nią też było. Bo to oznacza, że świadomie, nie głosując nad uchwałą, pozbawiacie panią Martynę prawa zapisanego w ustawach, że może odwoływać się do wyższych instancji, gdzie być może jej argumenty trafią do osób, które będą podejmować decyzję żeby jej te półtorej metra wokół domu z racji na jej bezpieczeństwo, a do końca pan burmistrz już nie powiedział, o jakie bezpieczeństwo chodzi, zagwarantować. I dla mnie kończąc, to jest niedopuszczalne. Ponieważ ja jako parlamentarzysta ustanawiam prawo właśnie po to, żebyście Państwo jako samorządowcy działali na rzecz w oparciu o to prawo dla mieszkańców. Jeżeli ja jako parlamentarzysta uchwalam prawo, gdzie pani Martyna, pan X, pan Y ma prawo odwołać się od decyzji, a wy państwo to blokujecie, to proszę sobie odpowiedzieć na pytanie, co wy robicie. To po co ja ustanawiam to prawo i dla kogo to prawo jest? Jako parlamentarzyści stwarzamy przepisy prawne, a pan burmistrz z rozbijającą szczerością mówi, a po co pani to, że zmusza nas pani i pani poseł do przegłosowania? A, bo pani się będzie chciała, w skrócie mówiąc, bo to trzeba przesłuchać, bo pani będzie chciała się odwoływać dalej. Drodzy Państwo, jakbym ja komuś tak powiedziała, albo mi, no to to jest łamanie prawa. To jest ograniczenie moich obywatelskich swobód, mojego prawa do realizowania zapisów, gdzie ja mogę walczyć o swoje prawa i nie zgadzać się z decyzjami. To Państwa wszystkich może dotyczyć. Więc kończąc to jedno zdanie, panie burmistrzu, bo ja dalej pana proszę, żebyście tutaj razem z radą jednak przychyliłi się do tej opinii pozytywnej połączonych komisji, żebyście państwo ten pasek, pasek wokół domu pasek trawy pozwolili wykupić. Dlaczego? Bo jeżeli tam będą nawet czy siatka, czy jakieś drzewko, to ono zawsze stwarza psychologiczną barierę, że nikt tam dalej się nie posunie. I to jest to bezpieczeństwo. I proszę wrócić do sesji i sobie to przeczytać, co myśmy mówili. I kończąc, Państwo mi zarzucili, pan przewodniczący, że ja powołuję się, bo gram na emocjach, na ocenę własnego sumienia, że ja się na sumienie wasze powołuję, to ja, drodzy państwo, przytoczę wam tu. To jest Rada Miasta Helu i Państwa dokumenty podpisane przez przewodniczącego Rady Miasta. który pisze tak: Sprawa dotyczy odpowiedzi połączonych komisji stałych Rady Miasta Helu z dnia 25 listopada 2024 roku dotycząca pisma z dnia 6 listopada 2024. W odpowiedzi na pani wniosek z dnia 6 listopada bieżącego roku informuję, że podczas procedowania przedłużonego wniosku każdy radny kierował się dbałością o dobro publiczne, jak i oceną własnego sumienia. Odpowiedź przyjęta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów 'za' czternaście radnych, nikt nie był 'przeciw' i nikt się nie 'wstrzymał'. To są Państwa słowa, nie moje. Ja przytoczyłam, że Państwo się kierujecie sumieniem, więc proszę mnie nie zarzucać, że ja gram na emocjach i mówię o Państwa sumieniu. I ja ten temat na dzień dzisiejszy kończę, ubolewając, że Pan przewodniczący mnie

nie zaprosił, nie poinformował, a obiecał. I teraz przechodząc do drugiego tematu odnośnie rybaków. Drodzy Państwo, to już jest drugi raz, a śmiem przypuszczać, że pan burmistrz coś tutaj jest może na rzeczy, nie wiem, pytam, zapytałam pana, pan zaprzeczył, bo pan stwierdził, że zdaje się, to ja powinnam być w Warszawie. Tak, tak panie burmistrzu. Ja muszę się wytłumaczyć ze swojej nieobecności marszałkowi, więc drugi raz mogę przypuszczać, że Państwo tak organizujecie to posiedzenie rady, żeby mnie czasem na niej nie było. A to tym bardziej jest mi przykro. Gdyby tak było, bo nie chciałabym tak zakładać, ale jeżeli by miało tak być, to jest mi tym bardziej przykro. Bo przecież umówiliśmy się, że będziemy normalnie rozmawiać jak cywilizowani ludzie. No tym bardziej, że tu są mieszkańcy wielopokoleniowe. Co też pan burmistrz uczynił jako argument, którego nie powinnam używać, że tu są rodziny wielopokoleniowe, które tworzą ten klimat i to w ogóle ten cały dorobek tegoż terenu. Dlaczego ja o tym mówię? Dlatego, że drodzy Państwo, dzisiaj pozbawiliście możliwości zabrania głosu na sesji rybaków, którzy nawet przed niektórymi z Państwa rodziny tutaj mieszkały i tu tworzyły ten klimat i tą atmosferę i te miasteczka i te wsie. Nie byłoby Helu, Kuźnicy, Jastarni, Władysławowa, nic gdyby nie rybacy. Gdyby nie Kaszubi i nie rybacy. Więc nie da się, drodzy Państwo, abstrahować od dorobku kulturowego, od ludzi, którzy tutaj mieszkają od pokoleń. Nie od tych, co tu za komuny przyjechali, jak była jednostka wojskowa. Bo takich ludzi też jest dużo i oni też mają prawo tu mieszkać. Ale nie można zapominać o korzeniach tych, które tutaj sięgają kilkuset lat. Albo i dłużej. To czynienie mi zarzutu, że ja się tym posługuję, drodzy Państwo, my mówiąc o pielęgnowaniu kultury kaszubskiej, o pielęgnowaniu w myśl Natura 2000, przyrody, która też jest degradowana i toalety stoją na wydmach na przykład. I różnych innych przypadków. Właśnie mamy się posługiwać dorobkiem kulturowym, który tutaj był. I rybacy to jest sól tej ziemi. W związku z tym komu wy macie wydawać pozytywne decyzje? Tym, którzy tu przybyli, to sobie poradzą. Widzimy lepiej. Czy tym, którzy tutaj kiedyś mieszkali, wyjechali na chwilę, też przyjechali, bo powiedzieliście, że wyludnia się Hel i trzeba tutaj wracać i tu potrzebujecie więcej mieszkańców. No to na wyborach słyszałam. No i w momencie, gdy przyjeżdżają tu ludzie albo kontynuują swoją ciężką pracę jako rybaka, to wy udajecie, że to są jakieś różne sprawy, że zarząd portu, który podlega i to jest wszystkie komunalne spółki, to nie jest burmistrz, że rada miasta nie ma nic wspólnego z tym, co się w porcie dzieje, a rybacy nie mają nic wspólnego, co to jest dorobek kulturowy Półwyspu Helskiego. No drodzy Państwo, to jest jakieś pomieszanie pojęć, bo ja znowu wrócę do Sejmu. My w Sejmie podejmujemy inicjatywy, żeby ten dorobek chronić. I ci ludzie mają prawo tak jak wy korzystać z funduszy Unii Europejskiej na rewitalizację, na jakieś budowle, na jakieś sprawy infrastrukturalne, etc. I wy czynicie z tego zarzut, że rybacy to czynią i potem kończy się to tym, że oni nie mogą normalnie uprawiać swojej pracy w porcie? I nie mogą kontynuować, jakby tu jest młody człowiek, który chce kontynuować rybołówstwo tak jak jego ojciec. Wy chcecie ich wszystkich zniechęcić? Czy to ma wszystko zniknąć? Drodzy Państwo, to chyba jest coś nie tak z tym. I w związku z tym ja mam do Państwa pytania, bo to będzie najlepszy jakby punkt wyjścia i do tej dyskusji, o której mówi pan przewodniczący w postaci, nie wiem, czy spotkania z komisją, czy potem sesji jakiejś nadzwyczajnej, czy jakiegoś tematu w Komisji Sejmowej. I również spotkania się z panią prezes portu, ale nie osobno z rybakami, tylko razem. Bo rybacy napisali petycję do pani prezes, ale pani prezes chciała się, najpierw w ogóle się nie chciała spotykać, a potem powiedziała, że z każdym z osobna się będzie spotykać, jak dzieci w szkole, które trzeba osobno tam przepytwać.

Przewodniczący rady- Pani poseł, ja chciałbym tylko dodać, że to spotkanie dotyczy wszystkich rybaków, nie pojedynczych.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- No ale pani prezes chciała się pojedynczo spotykać.

Przewodniczący rady- Rozumiem, ale ja to spotkanie organizuję i to będzie dla wszystkich.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- W związku z tym mam takie pytanie, ponieważ pani prezes na petycję od rybaków odpisała pismem, w którym jest bardzo dużo sprzeczności, z którymi tezami nie zgadzają się rybacy, ale jak widać nie mogą dzisiaj zabrać głosu. Po drugie. Wydaje mi się, że jeżeli już, to powinna poznać ciężką pracę rybaka, która też jest opisana w piśmie rybaków, bo ja widzę, że niektórzy to nie zdają sobie sprawy, jak ciężka to jest praca i jak ciężki to jest zawód. A wymogi, które się chce kierować wobec rybaków, zastrzeżenia plus grzebanie w ich życiu, w sensie na jakie kwoty, jakie wnioski do Agencji Rozwoju, do Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa składają rybacy, to to już jest cios poniżej pasa. Teraz ja mam parę pytań. Czy spółka, bo to też Państwu pomoże przygotować się do tematu, bo ja nie wiem nawet, czy Państwo wiecie, że was obowiązuje Plan Rozwoju z 2009 roku, jeżeli chodzi o port i co tu się dzieje w tym porcie i jakie już następują zmiany i do czego to może doprowadzić. Czy spółka Zarząd Portu Hel, która za 2024 rok osiągnęła zysk przekraczający 600 tys. zł, może wygospodarować środki na poprawę bezpieczeństwa i komfortu pracy rybaków, m.in. stworzyć ogrzewane zaplecze socjalne? Czy burmistrz wycofał się z planów przeniesienia miejsc postojowych dla łodzi rybackich? Jeśli tak, to kiedy znajdzie to odzwierciedlenie w planie rozwoju Portu Hel? Czy aktualne pozostają plany budowy na terenie Portu Helu mieszkań zgodnie z planem rozwoju Portu Hel z 2009 roku? Dokument ten znajduje się na stronie internetowej Zarządu Portu Morskiego i jednoznacznie świadczy, iż planem jest wyparcie funkcji rybackiej z terenów portowych na rzecz rozwoju turystyki oraz mieszkalnictwa. Choć plan ten nie do końca się udaje, ponieważ nadal istotną funkcją portu stanowi działalność związana z rybołówstwem, która zgodnie z planem rozwojowym z 2009 roku miała zmniejszać się na rzecz działalności komercyjnej. Następne pytanie. Jakie działania są planowane, aby wesprzeć rybaków? Czy Zarząd Portu Morskiego planuje pozyskiwanie zewnętrznego finansowania na wsparcie rybołówstwa oraz remonty terenów portowych? Jeśli tak, to jakie? Z jakich względów w budynkach częściowo sfinansowanych z unijnych instrumentów wspierania rybołówstwa Zarząd Portu Hel prowadzi obecnie działalność komercyjną? Czy działania gminy skierowane są wyłącznie na zysk z pominięciem interesu lokalnej społeczności, w tym rybaków? Czy wiadomo, jaki jest koszt utrzymania budynku sieciarni i ile Zarząd Portu Morskiego zarabia na tym budynku? Czy jest możliwość, aby w stosunku do rybaków korzystających z portu stosować stawki preferencyjne niższe aniżeli rynkowe? Dlaczego stawki najmu tak znacznie odbiegają od stosowanych w sąsiednich portach? Czy Hel zamierza chronić i wspierać swoich rybaków? Czy też zamierza pozbawić się tego elementu dziedzictwa kulturowego, czyniąc działalność gospodarczą na terenie portu Helu nieopłacalną? Doprowadzi to do zmiany krajobrazu, z którego zniknął tradycyjne kutry rybackie, na rzecz nowoczesnych jachtów, hoteli i mieszkań inwestycyjnych. Czy takie są plany rozwoju Helu wspierane przez radę? Upadek małych łodzi rybackich, aby zrobić miejsce dla turystyki inwestorów? Jakie są plany współpracy samorządu i Zarządu Portu Morskiego ze środowiskiem rybackim? Dlaczego rybacy skarżą się, że ich pisma pozostają bez odpowiedzi i nie mogą umówić się na spotkanie z prezes Zarządu Portu Morskiego w Helu? Najważniejsze dla Zarządu Portu Morskiego są zyski, niezależnie od skutków takiego

działania. Czy nie należałoby części zysków przeznaczyć na inwestycje w bezpieczeństwo i komfort pracy na terenie portu? To są pytania, drodzy Państwo, które ja kieruję do Państwa jako do rady. To jest wszystko nagrane i w imieniu rybaków prosiłabym, żebyście Państwo zwrócili uwagę na fakt, że rybacy są tu bardzo potrzebni i jak nie wiem, czy się orientujecie, jak turyści chcieli od razu podpisywać petycję, żeby z tego folkloru tutaj teraz, niektórzy tak to nazywają, nie zniknęła ciężka praca. Czy zdajecie sobie sprawę, że jest to port, w którym są największe przeładunki ryb? Czy wy sobie zdajecie sprawę z tego, że można na rybaków, i to się dzieje, nasylać różnego rodzaju kontrole, ale czemu to ma służyć? Dalszej kłótni? Czy wypieraniu tej działalności? To oni mają wszelkie względy bezpieczeństwa realizować, a ogródki w portach się powiększają, a sprzedaż alkoholu jest, a nie daj Boże coś się stanie, ktoś wpadnie do basenu, a o sieć się zahaczy, a meleksem przejedzie. Drodzy Państwo, to jedni mogą, a rybacy mają zwinąć swoją działalność. Dlaczego ja o tym mówię? Dlatego, że rybacy wykonując to pokoleniowo tę działalność, dobrze wiedzą, co jest bezpieczne, a co nie. Ale nie można, nie znając specyfiki tej działalności, wymagać, żeby jeszcze do sieciarni, która jest za droga, z której nie mogą korzystać, albo jeszcze gdzieś kilometr na swoich plecach, 80 kilo kobiety czy mężczyźni wlekli sieci i inne przedmioty, bo pani prezes powołuje się na pewne zapisy, które zaczynają odchodzić od podstawowej funkcji portu rybackiego, tylko ogólnych zasad funkcjonowania portu. Bądźmy konsekwentni wobec wszystkich. Jeżeli ten port ma istnieć, to nie tylko marina i apartamentowce. To proszę mi odpowiedzieć również na pytanie rybakom, jakie wnioski żeście państwo na ostatnich 10 czy 15 latach złożyli, żeby ten port się rozwinął. Oprócz tego, że my jako parlamentarzyści zabiegaliśmy o to, żeby były falochrony, inwestycje w Urzędzie Morskim, które zapewnią bezpieczną przystań rybakom. Ale są zadania, które samorząd musi zrobić. Są fundusze, o które musi wystąpić. Jest pewna przyszłość, którą musi określić. Korzysta z obiektów, które były za te fundusze rybackie wybudowane. I co? Poprzez zaporowe stawki nie mogą z tego korzystać, ale Państwo czy jako port i tutaj rada korzystacie z tego i zyski czerpicie. Stąd moje pytania. Ja do Państwa apeluję kończąc, żeby na przyszłość nie było takich przykrych sytuacji, że wy nie dopuszczacie do głosu rybaków, którzy tutaj są z dziada pradziada, że czynicie z tego zarzut, że to jest granie emocjonalne. To zawsze będą emocje. A wiecie dlaczego? Ja wam przeczytam dlaczego. Na koniec. Dlatego, że wydaje mi się, że niektórym trzeba przypomnieć, jak pracuje rybak. I wydaje mi się, że to jest jakby podstawa tego, żeby uświadomić sobie, z czym mamy do czynienia, jeżeli chodzi o to starsze pokolenie, które patrzy i macha głową. Dam Państwu przykład na koniec. Poranny połów na Bałtyku. Janek, 64-letni rybak, z Helu wstaje o 3.30 rano. Zanim jeszcze wszędzie słońce, razem z synem wypływa łodzią na wody Zatoki Gdańskiej. W zimie temperatura spada poniżej zera, wiatr przeszywa do kości, a fale niekiedy sięgają dwóch metrów. Po kilku godzinach spędzonych na wodzie w hałasie silnika, przy ciągłym balansowaniu na śliskim pokładzie wyciągają sieci. Ręczne wyciąganie ryby z sieci trwa kolejne dwie godziny. Wracają do portu około południa, zmęczeni, przemoczeni i zmarznięci. Ale to nie koniec. Trzeba jeszcze rozładować ładunek, oczyścić sprzęt, naprawić sieci, przygotować łódź na następny dzień. Janek kończy pracę o 17:00. Czasem łódź wraca z połowu prawie pusta. Wtedy dzień pracy przynosi tylko straty. I tak jest bardzo często, drodzy Państwo. Ta historia pokazuje, że praca rybaka to nie tylko fizyczny wysiłek, ale ryzyko, niestabilność finansowa i życie uzależnione od pogody oraz zasobów morza. Jeżeli w odpowiedzi dla rybaków w piśmie pani prezes posługuje się danymi, które wyszperała, ile to jaki rybak złożył, kiedy wniosek, niezależnie od tego, czy dostał pieniądze mu należne czy

nie. To ja się zapytam, czy pensja prezesa pozwala, żeby kupić fajne adidasy i przejść się codziennie do rybaków i zobaczyć, jak im życie płynie? I zobaczyć, jak w tym porcie funkcjonują? Drodzy państwo, jeżeli my w taki sposób mamy ze sobą rozmawiać, to to jest tragedia. Bo ja jako ustawodawca, również kontroler rządu, Państwo jako radni, kontrolujący burmistrza, my mamy pewną rolę do odegrania. My tworzymy prawo, ale wy je stosując możecie powiedzieć, że ono jest złe, zmieńcie tak i tak, ale wy musicie działać dla mieszkańców, bo tu jesteście na dole. Wy tu jesteście wybierani w swoich dzielnicach, w swoich domach na ich rzecz. I kończąc. Szkoda, że rybacy nie mogli zabrać głosu. Pan przewodniczący próbował poprzez swoje propozycje odwieźć pana od tego głosowania, zaproponować coś innego. Ja każde spotkanie przyjmuję jako dobrą monetę, bo my z niego na pewno skorzystamy. Ale to, że Państwo próbujecie nie wprowadzić do porządku, skupiacie się tylko na tym, jak tego nie załatwić, to jest wielka przykrość i absolutnie zaczynacie od końca, dlaczego się nie da. Nie jak to rozwiązać, to dlaczego się nie da. Jeszcze insynuując czasem, że być może, tak jak to było na sesji, bo dzisiaj sobie to wysłuchiwałam, że ktoś może miał być może w znajomości, to, tam. Ja nie chcę insynuacji takich, do niektórych robić wycieczek, bo to już jest nie moja rola. Ja tylko słucham, co się w eterze mówi. Ale ja się tym nie będę zajmować i nie zniżać do takiego poziomu. Ja uważam, że macie Państwo materiał, nad którym możecie pracować. Macie ewidentną krzywdę ludzi. W jakiej perspektywie w ogóle funkcjonowania Półwyspu Helskiego i rybołówstwa tutaj. Możecie podjąć dobre, fajne decyzje. Jesteście ich przedstawicielami. No, chyba że coraz bardziej się to rozjeżdża. To pytanie, dla kogo my jesteśmy. Bo ja tworzę prawo. Państwo również nam mówicie, co jest złe, ale te fundusze, które dostajecie na drogi i wszystkie inne rzeczy, to my również decydujemy o tym. Bo my was wspieramy jako parlamentarzyści, żebyście te fundusze dostali. I bardzo fajnie, bo pan burmistrz też dostał ostatnio na drogi i ja się bardzo cieszę. Tylko pytanie, co przy tych drogach będzie? Czy będą tacy mieszkańcy jak pani Martyna, czy znowu będą developerskie? To jest inne pytanie. Ale niech będą te drogi. Tylko myśmy równo traktujemy wszystkich. a rybacy są solą tej ziemi. I przykro jest, że Państwo zagłosowaliście przeciwko możliwości wysłuchania ich. A po to tu jesteście. I ten czas powinniście temu poświęcić. Tak że kończąc, mam nadzieję, że pan przewodniczący następnym razem będzie pamiętał, żeby tak jak obiecał mnie poinformować czy nawet zaprosić, bo cieszyłam się nawet, że pan powiedział, że mnie pan zaprosi. A nie wygłaszał znowu jakieś ustosunkowanie się do mojej wypowiedzi przy mojej nieobecności. No bo ja szczerze mówiąc, bym tego nie zrobiła w taki sposób, jak pan to zrobił. Jest mi autentycznie przykro. Więc licząc na to, że pan zrealizuje tą fajną propozycję posiedzenia komisji, tylko żeby to się znowu tak nie skończyło, że komisje powiedzą fajnie, pan burmistrz przyjdzie i znowu zagłosujecie najpierw na tak, a potem na nie. I to będzie nie wyjaśnialne. Mam nadzieję, że pan burmistrz też wesprze rybaków i nie będzie musiał przychodzić na połączone komisje po posiedzeniu po raz drugi, tylko Państwo po prostu zrobicie to tak porządnie, żeby rybacy mogli funkcjonować. Bo Zarząd Portu, port jest pod waszymi auspicjami. Wy powinniście wiedzieć, co się tam dzieje. Ja jako parlamentarzysta mogę tylko wspierać, żeby nasze porty się rozwijały. Ale żeby się rozwijały, to ja muszę też widzieć, dobrą wolę z Państwa strony, że są jakieś do zrealizowania realne plany i że nie dzieje się krzywda ze strony Unii Europejskiej, czy Ministra Finansów wobec rybaków. No ale jeżeli to się dzieje tu na miejscu, jeżeli chodzi o radnych, no to drodzy Państwo, no to to już jest absolutnie obsunięcie się ziemi pod nogami rybaków. Ja mogę jeszcze zrozumieć, że będziemy mieli pretensje do Funduszy Europejskiej, że nie tak rozdzielają, nie

przydzielają. Ale jeżeli tu radni na dole nie potrafią wysłuchać rybaków i im pomóc, drodzy Państwo, to o co ja mam w parlamencie walczyć w waszym imieniu? Ja mówię to w imieniu rybaków, ale oni muszą mieć wsparcie też w was, bo ja muszę z wami współpracować. Dlatego przykro mi jest, że tej współpracy w takim wymiarze jakby nie ma, choć tych rybaków już jest garstka. Więc dlatego to pytanie, czy wy chcecie, żeby w myśl tych zapisów w Planie Rozwoju Portu 2009 tego rybołówstwa tu w ogóle nie było. Rybę z importu zawsze sprowadzicie. Smażalnia sobie może poradzi, ale rybaków i tego dorobku kulturowego już nie będzie. I to nie jest śmieszne. W momencie, gdy rybak ma przed sobą widmo bankructwa. Więc proszę również zarzutu nie czynić, pani Martynie czy innym, że ktoś wynajmuje pokoje, bo wszyscy prawie Państwo na Helu to po prostu robicie z racji na to, że trzeba inną działalność jeszcze mieć, żeby z czegoś żyć. Tu też jestem zdziwiona, że się takie argumentacje używało ostatnio pod moją nieobecność. Też bym się do tego ustosunkowała. Przykro, że pani mecenas ani pani Martyna nie mogła się z tego ustosunkować, mimo że jej ten punkt dotyczył. Proszę Państwa, żebyście odeszli od takiej polityki, żeby mieszkańcy czy środowisko nie mogło się wypowiedzieć. Ja nie chcę korzystać w sposób, no nie tak interpretowane przez pana przewodniczącego albo pana burmistrza, że ja coś wymuszam, ale jak Państwo widzicie i drodzy mieszkańcy, którzy słuchacie, nie ma innego wyjścia. Ja mam taki, a nie inny temperament, ale ja nie przychodzę się tu z państwem kłócić. Ja tu przyszłam prosić o pomoc, o współpracę, a Państwo nawet nie chcieliście wysłuchać. Dziękując panu radnemu i tym, co byli za rybaków. To o co tutaj chodzi, proszę Państwa? liczę na spotkanie, liczę na merytoryczną dyskusję. na wysłuchanie rybaków, ale też rozwiązanie ich problemów. Wtedy można iść dalej szczebel i jeszcze szerzej pomagać Helowi i nie tylko wszystkim miejscowościom na Półwyspie, które tu żeby przyciągałyby turystów. Ale też pozwoliły wszystkim funkcjonować i wykonywać dobrze swoją pracę ku satysfakcji, że mogą utrzymać swoje rodziny, bo wynik ekonomiczny jest dodatni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani poseł, ale zaraz, zaraz, ja nie otwieram dyskusji. Nie, nie otwieram dyskusji i uważam, że skoro pani się zwraca do mieszkańców, to ja też się zwrócę do mieszkańców, bo uważam, że powinna być pełna informacja. Ja bym chciał, bo pani tutaj wielokrotnie powiedziała, że my nie dopuszczamy, my nie słuchamy. Proszę żeby mi nie przerywać. Ja pani nawet słowem nie przerywam.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- To proszę, panie przewodniczący, ja mam jedną prośbę. Ja bym się nie odzywała, gdyby pan nie manipulował, bo ta sytuacja, która miała miejsce, państwo przegłosowaliście niedopuszczenie, niedopuszczenie rybaków dzisiaj do głosu. Oni by króciutko powiedzieli i wyszliby naprzeciw pana propozycji.

Przewodniczący rady- Ja nie dyskutuję na temat głosowania. Chciałem tylko wspomnieć o przepisach prawa. W statucie jest określone wyraźnie jak jest organizowana sesja. Ustawa o samorządzie gminnym przewiduje organizację sesji w takiej, a nie innej formie. Oczywiście.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Pan wszystko może, panie przewodniczący.

Przewodniczący rady- Obligatoryjnie wystąpienie mieszkańców, każdego mieszkańca jest przewidziane w ustawie w debacie nad stanem gminy. Więc nikt nikomu niczego nie odmawia. Natomiast żeby zorganizować sesję i wprowadzić do sesji punkt, powinien ten punkt zostać doprecyzowany. I taka prośba, nie wiem czy już poszła, czy pójdzie, od komisji na wniosek. Jeżeli będziemy mieli sprecyzowany punkt, wiedzieli, do jakiej materii się przymierzamy, nikt

z nas nie będzie miał problemu z tym, żeby taki punkt wprowadzić do sesji. I to tyle. Zamykam ten punkt. Dziękuję, pani poseł. Ogłaszam. 10 czy 15? Przepraszam. Tak, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Pani poseł, zwracam się do pani jako przedstawiciela parlamentarzystów. Cieszę się bardzo, że pani się zajmuje między innymi naszym miastem i naszymi problemami. Dlatego też chciałbym pani poseł i wszystkim parlamentarzystom złożyć jak najserdeczniejsze życzenia z okazji zbliżającej się świąt Wielkiej Nocy. Proszę przekazać, jeżeli będzie pani miała okazję, a pewnie tak, może jutro, z mównicy dla wszystkich parlamentarzystów, tych z lewej, tych z prawej i tych po środku. I życzę Państwu dużo owocnej pracy i abyście to prawo, które pani tak podkreślała, tworzyli jak najlepsze dla wszystkich społeczności, dla mieszkańców całej Polski, dla nas, żeby one były niepodważalne i spójne. Jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Dziękuję. zrewanżuję się tym samym, aczkolwiek na ostatnie serduszko bursztynowe liczyłam, że Państwo tu serce okażą, bo to wszystko na to wskazywało. Życzenia przekażę. Mam nadzieję, że Państwo też będziecie proponować jakieś rozwiązania, ale też sami będziecie występować z wnioskami, których ja niestety nie widzę, jeżeli chodzi o rybaków i port. Ale ja zawsze wspieram wszelkie inwestycje rozwojowe, zwłaszcza funkcjonowanie i istnienie rybołówstwa morskiego. W związku z tym jeszcze raz ubolewam, że Państwo nie chcieliście dzisiaj wysłuchać rybaków. Ja jestem do dyspozycji rybaków, społeczeństwa i nie zamykam biura tylko dlatego, że ktoś akurat stanął przed drzwiami, gdy ja te drzwi zamykałam idąc do domu. Życzę Państwu tej samej metody pani przewodniczący, bo tu nie o regulamin chodzi bezwzględny, tylko pana dobre serce i możliwości, bo przewodniczący rady może de facto wszystko. Tylko chodzi o dobrą wolę. Dziękuję bardzo i życzę Państwu Wesołych Świąt Wielkanocnych.

6. Rozpatrzenie pism, które wpłynęły do Rady Miasta Helu.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Ogłaszam przerwę do godziny 16.25. Już na sesjach wspólnych poprosił o wycofanie tego wniosku. Wniosek został skierowany do autora. Autor, czyli stowarzyszenie, zgodziło się i wycofało wniosek. Kolejne pismo jest to, proszę Państwa, pismo skierowane przez pana Marcina. Jest to... Tak jak kolejny wniosek dotyczący wagi rolnictwa w naszym kraju. Ten wniosek już był wstępnie omówiony przed poprzednią sesją. Podjęliśmy decyzję o nieprocedowaniu. Pan Marcin prosi, żebyśmy się jednak nad tym pochylili. Rozmawialiśmy na komisji. Kieruję do wspólnych... Przepraszam, do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w celu przygotowania odpowiedzi. Pozostałe pisma, proszę Państwa, to są pisma, o których częściowo mówiłem przy porządku obrad, które były wymieniane tutaj przy wystąpieniu lub w trakcie wystąpienia pani poseł Arciszewskiej. Omówione są wszystkie na wspólnym posiedzeniu komisji. Część pism to są pisma uzupełniające do tych już złożonych i one zostały skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jest to między innymi informacja od wojewody dotycząca przekazania skargi na działalność burmistrza. I pismo burmistrza przekierowujące również w tej samej materii treść skargi, która została złożona przez autorów, których dzisiaj gościliśmy. Te sprawy są procedowane w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W międzyczasie 13 marca wpłynęło uzupełnienie skargi na działalność burmistrza Helu złożone przez Zrzeszenie Dziedzictwa Ochrony Rybaków Helskich. To zostało też omówione na wspólnym posiedzeniu komisji. Niemniej, tak jak powiedziałem, wszystko jest kierowane do komisji skarg. To może w przerwie przekażę bardziej szczegółowe informacje dotyczące. Dwa pisma się zazębiają. Pismo o wystąpieniu na dzisiejszej sesji. Przed chwilą procedowaliśmy, głosowaliśmy. I to

zostało zrealizowane. To znaczy skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która miała poinformować czy poinformowała autora o doprecyzowanie tematyki i zakresu czasowego potrzebnego na omówienie przedmiotowej sprawy. Ja myślę, że jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem i 16 kwietnia uda się zrealizować to wspólne posiedzenie komisji, to część tych spraw, które są opisywane w tych pismach, one się zdezaktualizują i myślę, że dojdziemy do konsensusu i rozwiązania tych spraw tutaj poruszanych. 6 marca też wpłynęło pismo dotyczące ponowienia, uzupełnienia pisma z dnia 13 lutego oraz wezwania do usunięcia naruszenia prawa. Również omówione na komisji. Po przerwie spotkam się z przewodniczącą, żeby to przekazać. Jeszcze proszę Państwa jedna skarga dotycząca bezczynności zarządu portu. To jest z 5 lutego 2026 roku. Do tego pisma złożyła wyjaśnienia pani prezes Zarządu Portu Morskiego. To, co my otrzymaliśmy do wiadomości, zostało skierowane też do autorów tej skargi. W przerwie z panią przewodniczącą ustalimy, co dalej. To były wszystkie pisma proszę Państwa.

7. Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisje rady i radnych na poprzednich sesjach oraz między sesjami.

Przewodniczący rady- Teraz przejdziemy do odpowiedzi na interpelację.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Przepraszam, ponieważ zadzwoniono do mnie z zewnątrz. Pan przewodniczący czytał pisma od rybaków i powiedział, że ma pan nadzieję, że to się zdezaktualizuje.

Przewodniczący rady- Pani poseł. Dobrze, pani poseł, przed chwileczką użyłem, ale jak pani, może pani pozwoli mi powiedzieć? Przed chwileczką powiedziałem, jeżeli uda się 16 kwietnia doprowadzić do skutecznego spotkania na wspólnym posiedzeniu komisji, to część spraw poruszanych w tych pismach mogą, mogą się zdezaktualizować.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- [niesłyszalne] teraz to potwierdziło się, że pan je posiada, czyli wie pan, jakie problemy mają [niesłyszalne] Do widzenia.

Przewodniczący rady- Proszę, do widzenia. Może mi też powiedzieć, gdzie byłem? A przepraszam. Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisję rady i radnych. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowna rado, między sesjami wpłynęła jedna interpelacja od pani radnej Budzisz.

Radna Budzisz- Odczytam interpelację. Zwracam się z interpelacją dotyczącą planowanego otwarcia dyskoteki na plaży przy wejściu numer 66. w Helu jako radna miasta, a także w imieniu wielu mieszkańców wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec tej inicjatywy. Obawiam się, że tego typu działalność może negatywnie wpłynąć na bezpieczeństwo oraz porządek publiczny w naszym mieście, a także przyczynić się do demoralizacji młodzieży. W sąsiednich miejscowościach turystycznych takich jak Puck, Chałupy, Jastarnia czy Władysławowo zrezygnowano z podobnych przedsięwzięć właśnie ze względu na liczne problemy, które im towarzyszyły. Z informacji i doświadczeń mieszkańców wynika, że funkcjonowanie takich miejsc w przeszłości wiązało się z poważnymi incydentami, takimi jak akty wandalizmu, zakłócenie porządku publicznego czy inne niepożądane zdarzenia. Hel jest miastem spokojnym, przyjaznym zarówno mieszkańcom, jak i turystom. Dlatego powinniśmy szczególnie dbać o jego charakter i bezpieczeństwo. Jako radna naszego pięknego miasta nie mogę pozostać obojętna wobec tej sprawy. Zwracam się więc do pana burmistrza z prośbą o podjęcie odpowiedzialnych działań zmierzających do wstrzymania powstania tego

typu działalności w Helu. Proszę o informacje, jakie kroki zostały lub zostaną podjęte w tej sprawie. Z poważaniem, radna Budzisz.

Burmistrz Helu- Zanim odczytam odpowiedź, to pani radna, chcę panią tylko poinformować, że największa dyskoteka odbywa się we Władysławowie w porcie i jest to zresztą chyba przez nawet radnego prowadzona i cieszy się dużym powodzeniem. Ale to tak tylko, bo pani Władysławowo też wymieniła.

Radna Budzisz- A to chodzi o inną dyskotekę we Władysławowie.

Burmistrz Helu- W odpowiedzi na... Pani Sylwia Budzisz, radna miasta Helu, w odpowiedzi na pani interpelację z dnia 6 marca 2026 roku informuję, że do Urzędu Miasta Helu nie wpłynął żaden wniosek dotyczący planowanego otwarcia dyskoteki na plaży przy wejściu numer 66. W związku z tym nie ma podstaw do podejmowania przez burmistrza Helu działań zmierzających do wstrzymywania tego typu działalności w Helu. Jednocześnie chcę zapewnić, że w przypadku, gdyby jednak taki wniosek się pojawił, to nie udzielę zgody na funkcjonowanie tego typu obiektu, gdyż moim zdaniem byłoby to niezgodne z obowiązującą umową dzierżawy dotyczącą obszaru plaży. Taką odpowiedź pani radna otrzymała. Najpierw była odpowiedź, potem jeszcze... To tak jeszcze dodam od siebie w uzupełnieniu dla pani i dla wszystkich, którzy nas oglądają i słuchają. Ponieważ na sesji, gdzie były poruszane sprawy bezpieczeństwa w naszym mieście, tak dwuznacznie wypowiedział się komendant komisariatu dla gmin Hel i Jastarnia, że coś też mu świta, że coś takiego jest planowane. No więc zaprosiłem na spotkanie do siebie pana komendanta i pan komendant wyjaśnił, że pomylił się, to nie chodziło o żadną dyskotekę, tylko jeden z obywateli, który prowadzi działalność w Helu, wystąpił do policji o opinię, czy ewentualnie by mógł prowadzić w obiekcie zupełnie innym, aniżeli plaże, potańcówek, czy też, jak to się kiedyś mówiło? Dancinów dla osób starszych. No oczywiście, jak się okazało, też zgody nie otrzymał ze względu, że nie mógł zapewnić infrastruktury potrzebnej, czyli prąd, chociaż próbował, że to będzie przy agregatach, woda, żeby prowadzić działalność gospodarczą, no i chyba właściciel tej nieruchomości, bo to nie na terenie gminnym, też w końcu nie przystał na tego typu propozycje. Także pan komendant słyszał, ale o dancinach. Ale żeby jeszcze być bardziej przekonany i udzielić pani większej odpowiedzi, szerszej, poprosiłem w tym samym dniu, to się odbyło, to spotkanie przy udziale zresztą mojego zastępcy, pana Pałkowskiego, jedno i drugie, dzierżawców plaży, zarówno tej wejścia 66, jak i tej drugiej na dużej plaży i na cyplu. I panowie ci jednoznacznie oświadczyli, taka była konkluzja tego spotkania, że nie planują żadnej dyskoteki, nic takiego nie będzie. Jeżeli będą mieli propozycję jakiejś imprezy, nazwijmy to rozrywkowej, dwudniowej, jednodniowej, to oczywiście będą musieli zwracać się o wyrażenie na to zgody. I na tym się spotkanie skończyło. Także chcę panią i wszystkich mieszkańców uspokoić, że nic takiego na plażach, które są we władaniu gminy, bo przecież my mamy tylko małą plażę, cypel i dużą plażę, dzierżawimy od Skarbu Państwa, od starosty, który w imieniu Skarbu Państwa podpisuje z nami umowę. Tak, na tym terenie mogę gwarantować, że żadnej dyskoteki nie będzie. Nie mogę się wypowiadać o innych miejscach, które są własnością Skarbu Państwa. Sobie tego też nie potrafię wyobrazić, że nawet w innej części, gdzieś bliżej Juraty, taka dyskoteka by mogła powstać, kiedy potrzebne są media. A media możemy dostarczyć je przecież z miasta. Także na pewno takiej zgody też nie będzie. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani radna Sylwia.

Radna Budzisz- Panie burmistrzu, odbiór mieszkańców był troszeczkę inny, bo komendant policji wypowiedział się jednak o dyskoteci, a nie o dancingach dla dorosłych. Stąd te zaniepokojenie mieszkańców i prośba od nich, żebym coś w tej sprawie zrobiła. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani radna chciała zabrać głos, ale to jest punkt dotyczący. Nie, to jest. No przepraszam, dobrze. Proszę bardzo, pani radna.

Radna Janiak- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Komisja w składzie: Jan Łazur, Artur Labudda, Krystyna Kosno, Grażyna Janiak. Do komisji zostało skierowane pismo mieszkańca Helu o wyjaśnienie okoliczności rozbiórki torowiska od dworca kolejowego do portu wojennego w Helu. Komisja po zapoznaniu się z pismem przekazuje zgodnie z właściwością za pośrednictwem przewodniczącego Rady Miasta do następujących podmiotów: Służba Poszukiwawczo-Ratownicza, Gdynia, ul. Hryniewieckiego 10 oraz Agencja Mienia Wojskowego, Gdynia, ul. Marii Skłodowskiej 19. Przewodnicząca komisji Grażyna Janiak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę o przegłosowanie czy taka odpowiedź może być wysłana. Czy aprobujecie Państwo decyzję Komisji Skarg? Proszę o przegłosowanie. Kto z pań i panów radnych jest za treścią odpowiedzi zaproponowaną przez komisję? Proszę podnieście rękę. Dziękuję. Odpowiedź zostanie przekazana. Czy to wszystko panie burmistrzu?

8. Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady- To przechodzimy proszę Państwa do punktu ósmego Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym. Proszę.

Burmistrz Helu- Sprawozdanie działalności burmistrza Helu w okresie międzysesyjnym. Wziąłem udział w spotkaniu w Urzędzie Miejskim w Jastarni w sprawie wilków przebywających na terenie gminy Hel i Jastarnia z udziałem zastępcy dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku. To była tylko jedna z osób biorących udział. Było trzech przedstawicieli SOPU, czyli Służby Ochrony Państwa. Tych, którzy pracują, pełnią służbę w Ośrodku Prezydenckim w Helu. Było dwóch przedstawicieli Lasów Państwowych, Straż Miejska w Jastarni w osobie radnego pana Wirwińskiego. No był burmistrz, wiceburmistrz. No i... Takie spotkanie się odbyło. Konkluzji żadnej. Wiecie Państwo, że wilki w naszym kraju podlegają ścisłej ochronie. Ta sprawa, zresztą myśmy ją kilkakrotnie podejmowali w Helu. Też gościłem szefa SOP-u tutaj z tego ośrodka, który do mnie występował też o podjęcie działań. Ze sprawą zapoznawaliśmy właściciela, czyli Lasy Państwowe, RDOŚ. RDOŚ raz zezwolił na płoszenie tych wilków. Zostało to wykonane. Wilki się spłoszyły i wróciły. Według, zresztą to chyba tu pan nadleśniczy też mówił, że na tej sesji, że ten problem wilków jest niespotykany, jeżeli chodzi o Półwysep Helski. Nigdy ich tutaj nie było. To tak jakby się tutaj zabląkały. No bo wilk jest na tyle inteligentnym stworzeniem, że musi mieć drogę ucieczki, a tu jest tylko jedna droga można powiedzieć. W każdym razie... Powtarzam takie stanowisko, które było też prezentowane, że te wilki chyba same się stąd wyprowadzą, jeżeli nie będzie już co jeść dla nich. Pani radna, ja powtarzam to, co słyszałem. Nie jestem specjalistą od wilków. A jeżeli chodzi o zwierzynę płową w naszych lasach, została ona już przez nich zjedzona, można tak powiedzieć. Okazuje się, że był jakiś jeden incydent chyba w Jastarni, że wilk zagryzł kota. No i się wcale nie dziwię, że władze miasta chciały posłuchać różnych stron. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości, żeby ktoś wydał pozwolenie na odstrzał. Proponowaliśmy ewentualnie wyłowienie i wywiezienie, ale jak osoby, które się na tym znają, podawały, że to wywiezienie by musiało być, nie wiem, chyba w Bieszczady,

żeby im się nie chciało tu wracać. Wziąłem udział w Konwencji Samorządu Ziemi Puckiej w sprawie stanu czystości wód z Zatoki Płuckiej. Króciutko. Szkoda, że pana Bukny nie ma, bo on co prawda nie przybywa na nasze spotkania takie. Ale... Były one poświęcone sprawie pokazywania w złym świetle, w mediach społecznościowych i gdzie tylko czystości naszej zatoki. Czyli jakby występowania przeciw turystyce, z czego żyjemy tu na półwyspie. My mieliśmy już przynajmniej dwa takie spotkania z naukowcami, którzy wypowiadali się, że wręcz przeciwnie, czystość zatoki się poprawia. Zresztą rybacy też, z którymi rozmawiałem, ci co łowią śledzia i szprotę, też mówią, że ten stan ryby tej pelagicznej się poprawił, ponieważ chociażby dlatego zostały zwiększone im limity w tym roku już na połów tych ryb. No ale jak ktoś się uprze, żeby szkalować, czy też w złym świetle, może nie szkalować, ale w złym świetle przedstawiać, nasz region, naszą zatokę, no to trzeba z tym w jakiś sposób walczyć. I na tym spotkaniu zostało podjęte, że jesteśmy wszystkie gminy zrzeszeni w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk, Gdynia, Sopot. Był na tym spotkaniu również dyrektor, prezes Michał Glaser i podjął się jakby, że w imieniu naszym zrobi taką dużą konferencję, zaprosi wszystkich i tych, co tak się wypowiadają i naukowców, i fachowców, żeby ten temat w jakiś sposób uciąć. Mniej jest przyjemnie jak się słucha, szczególnie mniej jest przyjemnie jak słucham, myślę, że Państwu również, jak w mediach ogólnopolskich Hel jest pokazywany jako ten, który niszczy przyrodę, wycina lasy. I możemy, nie wiem ile tłumaczyć, pan Pałkowski udzielał wywiadu wczoraj i z tego wywiadu ja go nie mogłem oglądać, bo akurat byłem w trasie. I z tego co wiem, pan Jarek chyba też na żywo go nie oglądał. Malutki fragmencik został zupełnie nie na temat puszczoney. Nic z tego merytorycznego, ale do tego, można się przyzwyczaić. Proszę Państwa, przed nami święta Wielkanocy. No powinniśmy, jeżeli to by była chluba dla naszego miasta, to powinniśmy sobie życzyć i krzyczeć Alleluja, uratowaliśmy las, a przecież nikt temu lasowi nie zagrażał. I zresztą o tym, co mówimy i tam nigdy te nieruchomości nie były przecież jako lasy, tylko jako działki budowlane sprzedane przez państwo dla prywatnej osoby. Dobra, punkt trzeci. Wziąłem udział w uroczystości pogrzebowych św. Edwarda Mrozika, byłego dyrektora helskiej szkoły oraz radnego miasta Helu, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Podpisałem wniosek o dofinansowanie dla Ochotniczej Straży Pożarnej w ramach programu Pomorskie OSP 2026 na zakup wyposażenia. Spotkałem się z komendantem Komisariatu Policji w Juracie oraz dzierżawcami dużej plaży i plaży na cyplu w sprawie pojawiających się informacji o planowaniu otwarcia dyskoteki na plaży. To już dzisiaj o tym mówiłem. Wziąłem udział w obchodach 55. rocznicy utworzenia III Flotyli Okrętów. Spotkałem się z autorką projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Portu Morskiego oraz planu ogólnego gminy, z którą omówiłem aktualny stan prac nad oboma projektami. Wziąłem udział w spotkaniu z wykonawcami oraz projektantem w sprawie problemów związanych z funkcjonowaniem systemu grzewczego w budynku Przybyszewskiego 18. Wczoraj otrzymaliśmy można powiedzieć dokumentację, która powinna tę sprawę rozwiązać. Musimy podjąć pewne jeszcze działania finansowe, jeżeli chodzi o naprawę tego, co zostało źle zaprojektowane. Ale to będę Państwa informował na bieżąco w następnych okresach. Mam nadzieję, że będzie mi to dane. Podpisałem umowę na wykonanie projektu budowlanego magazynu na potrzeby ochrony ludności, obrony cywilnej, na budowę, którego otrzymaliśmy dotację z Urzędu Wojewódzkiego. Króciutko, ten rok będzie bardzo ambitny i taki mocny, jeżeli chodzi o inwestycje w mieście. Wiecie Państwo, umowa podpisana, przetarg już jest ogłoszony. Dzisiaj z panem Mariuszem Fafińskim, naszym skarbnikiem, braliśmy udział

w podpisaniu umowy. Można to na Facebooku zobaczyć z panią Wojewodą Pomorską. Uroczyste podpisanie, nie tylko my, bo Gdynia i jeszcze kilka innych gmin było, tych szczęśliwców, którzy dzisiaj podpisywali tę umowę. Także w przyszłym tygodniu mam takie zapewnienie od moich służb, że ogłoszony będzie przetarg. Jeżeli wyłoniony zostanie wykonawca, rozpoczynamy remont ulicy Sikorskiego, przez cały port wojenny, aż do ulicy Kormorana i to samo, cała nawierzchnia i remont tej ulicy Kormorana. Czyli powstanie obwodnica. Tu ukłony dla przede wszystkim dowódcy 3. Flotyli Okrętów, pana admirała Ogrodnika, że no wsparł moje działanie i poparł mój wniosek, ponieważ te dwie drogi zostały wcześniej przeze mnie zgłoszone zarówno do Ministerstwa Obrony, jak i do Wojewody Pomorskiego jako drogi podwójnego znaczenia, czyli służące zarówno na potrzeby cywilnej, jak też obronności kraju. Są to dwie, te dwie drogi są jedynymi drogami, które prowadzą do portu wojennego, do magazynów, które ewentualnie tam się znajduje i tak dalej, i tak dalej. Dostaliśmy to dofinansowanie, całość inwestycji około 3,3 mln zł, 50%, przeszło 1,6 mln zł. Dzisiaj podpisaliśmy umowę. Warunek jest jeden. Inwestycja musi być zrealizowana do końca roku i rozliczona. Ale damy radę. Druga. Tu już przetarg jest ogłoszony. I czekamy na oferty, termomodernizacja urzędu miasta i budynku, w którym mieści się siedziba naszych seniorów, biblioteka publiczna, straż miejska, świetlica socjoterapeutyczna. To jest jedno zadanie, też termomodernizacja. Tam jeszcze będzie kotłownia musiała być wybudowana. Kotłownia, czyli ogrzewanie za pomocą pompy ciepła. Tu już umowę wcześniej z Urzędem Marszałkowskim podpisaliśmy. W tym przypadku dróg to jest dofinansowanie 50%. W tym przypadku 85%. Koszt tego to około 2,2 mln. Zaczynamy niedługo, musimy to zrobić, jeżeli tylko będzie przetarg. Jeżeli wyłoniony wykonawca, musimy to tak zrobić, żeby nie zakłócić sezonu. Szczególnie chodzi o ten obiekt. Bo termomodernizacja to nie tylko wymiana stolarki okiennej, drzwiowej, ale całe ocieplenie, dachówki. Także damy radę. Musimy to skończyć do chyba końca pierwszego kwartału przyszłego roku, tak? Jakoś tak. Czy nawet do półrocza przyszłego roku. To jest drugie. Trzecie, dostaliśmy, nie dofinansowanie, ale to, co już tutaj czytałem, milion złotych dotacji z Urzędu Wojewódzkiego, to jest na budowę obiektu magazynowego na potrzeby obrony cywilnej. Ten obiekt musi powstać w tym roku. Już zlecone jest dokumentację, przygotowanie łącznie z pozwoleniem na budowę. On będzie w okolicy naszego ujęcia wody, stacji uzdatniania wody, tam na naszej działce. A taki obiekt jest konieczny. Jest taki wymóg, bo tam nie będą tylko przechowywane przysłowiowe worki na piasek, łopaty, ale również sprzęt jakiś specjalistyczny do obrony cywilnej, ale również, jeżeli taka będzie potrzeba, rację żywnościowe. Dlatego musi być zapewniona stała temperatura. No, te wszystkie rzeczy zdążymy w tym roku. I jeszcze jeden milion dostaliśmy też dotacji. Wniosek też został zaakceptowany przez Ministerstwo MSWiA na zakup nieruchomości, czyli prosto mówiąc na zakup działki. W naszym wniosku wskazaliśmy, że chcemy pozyskać działkę lub też dwie działki od Agencji Mienia Wojskowego, tam gdzie są magazyny. I w tym roku jeżeli zakupimy tę działkę, mając do dyspozycji te środki, właśnie ten milion złotych, bo to jest dotacja celowa, tylko na to można ją wydać, wtedy nasz wniosek jest długoletni, wtedy rozpoczniemy procedurę, projekty i budowę czegoś pośredniego między schronem a miejscem doraźnego schronienia. To się nazywa obiekt ukrycia. Są różne koncepcje, zobaczymy. Mogę tylko powiedzieć, że w tym wniosku wpisaliśmy również, że jeżeli będzie taka możliwość, to chcemy w dalszym etapie również na tej działce wybudować nową siedzibę dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Ale już nie z tych środków, bo tych środków nie można na Ochotniczą Straż Pożarną tylko z innych, które będą dostępne, będziemy aplikować. Być może, no koncepcja

jest taka, że obiekt ukrycia, który będzie znajdował się przynajmniej częściowo, w większej części pod ziemią, a na nim będzie można przynajmniej częściowo usadzić straż pożarną. Co dalej? Spotkałem się z nowym komendantem Komendy Powiatowej Policji. Pewnie Państwo wiecie, że nastąpiła zmiana. Nowy to jest nadkomisarz Adam Nastaly, o którym przede wszystkim tu w urzędzie rozmawialiśmy o sezonie i ustaliliśmy, że przed samym sezonem, kiedy już będzie wiadomo ile przyjdzie do nas dodatkowych policjantów, jeszcze taką odprawę zrobimy, aby ustalić zasady współpracy też między Policją i Strażą Miejską. Zorganizowałem spotkanie z udziałem Starosty Puckiego oraz komendanta 115 Szpitala Wojskowego w sprawie ewentualnej współpracy tych placówek. Tego nie będę rozwijał, to sprawa jest w toku, dopiero się zaczyna. Jak Państwo oglądacie różne informacje, to hasło jest szpitale powiatowe czy inne konsolidujcie się. Podzielcie się kompetencjami, żeby te placówki miały szansę się utrzymać. Bardzo fajne spotkanie. Myślę, że coś z tego urośnie. Nie tylko jeżeli chodzi o Puck i Hel, ale myślę, że być może jeszcze dojdą do tego inne placówki, już nie z naszego powiatu. Aha, podpisałem umowę to dzisiaj. To też. Już mówiłem o termomodernizacji. Wziąłem udział w obchodach Dnia Jedności Kaszubów zorganizowanych w ZSO w Helu. Spotkałem się z dyrektorem szkoły, który przedstawił mi problem, jaki wynikł w naszym zespole szkół. Problem dotyczy tego, czy przedszkole nasze będzie funkcjonowało bez przerwy przez 12 miesięcy w roku. Proszę państwa, to jest życzenie pobożne. Każdy by chciał, żeby wszystko funkcjonowało przez 12 miesięcy, ale takie rzeczy mogą istnieć, jeżeli obiekty są nowe, jeżeli są dostosowane, jeżeli są przystosowane i przede wszystkim, jeżeli jest zapewnione bezpieczeństwo dla dzieci. Bo przedszkole ma służyć naszym pociechom, dzieciom uczęszczającym do przedszkola. Tak się dobrze złożyło, że w dniu dzisiejszym również otrzymałem pismo i zdążyłem się z nim zapoznać od Rady Rodziców. No i tu Rada Rodziców w tym piśmie pisze, że prowadziła takie głosowanie czy zamykać jutro w każdym dowolnym terminie, czy założmy na trzy tygodnie w umówionym terminie, czy też niech się dzieje, co się ma dzieć. No i głosy były bardzo podzielone. Pan dyrektor wystąpił do mnie z wnioskiem, żeby na 4 tygodnie, przynajmniej na 3 tygodnie zamknąć przedszkole, aby umożliwić wykonanie remontu koniecznego. Ponieważ Państwowa Straż Pożarna zaleciła, miała kontrolę, jeżeli chodzi o obiekt tej nowej części szkoły i tam wszystko jest w miarę poprawnie, ale weszła też do naszego przedszkola i okazało się, że ustnie już poleciła, aby te drzwi na górze, te wejście na górze zostało dostosowane do tych norm, jakie są obowiązujące. Bo jeżeli nie, następna kontrola może spowodować, że będzie wniosek o zamknięcie tego przedszkola do czasu wykonania tych prac. Wychodząc naprzeciw dyrektor wystąpił do mnie o zgodę na zamknięcie tymczasowe tego obiektu. Proponował 4, 3 tygodnie. Powiedziałem, że nie. Proszę się do tego zadania tak przygotować, że wcześniej zamówić odpowiednie drzwi, ponieważ jest to element, który jest konieczny do zamontowania i można już tym się zająć nawet od jutra. A sama rozbiórka tej ściany, która jest i wymurowanie następnej przy dobrych chęciach nie powinna zająć dłużej jak dwa tygodnie. Dostał pan dyrektor zgodę na zamknięcie przedszkola w czasie, wakacji letnich na dwa tygodnie. I chcę Państwa poinformować, że taka jest moja decyzja. Także tylko na dwa tygodnie przedszkole nie będzie funkcjonowało, co myślę, że i tak jest w przypadku Helu dobrym rozwiązaniem. Tym bardziej, że wiecie Państwo, przyjmujemy wszystkie dzieci chętne do przedszkola, obojętnie czy spełniają jakieś kryteria, czy nie spełniają. A chciałbym zaapelować ewentualnie do kierowników, dyrektorów, właścicieli firm, aby na ten okres, jeżeli rodzice będą mieli kłopot z kimś pozostawić to dziecko, no wyszli z taką inicjatywą jak ja wychodzę, że jeżeli już była taka sytuacja, że w szkole nie mogły być

zajęcia, a pracownicy z małymi dziećmi, żeby chodzić do pracy i nie brać urlopu, nie mieli co zrobić. Powiedziałem, że nie ma problemu, daję zgodę na przeprowadzenie dziecka do szkoły, zapewnimy kredki, jakąś opiekę, zabawę i tak dalej. Także dwa tygodnie szybko polecą. Oczywiście ja mówię o pracownikach urzędu, dlatego też występuję do innych, żeby też coś takiego umożliwić. No i co jeszcze nam zostało? No i jeszcze jest jeden temat, zanim zakończę. Tu pan radny na początku sesji zgłosił, żeby uchwałę wyłączyć z porządku obrad ze względu na orzeczenie Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Ja wniosłem, zwróciłem przeciwny wniosek, ponieważ to orzeczenie, czy też ta decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w żaden sposób się nie odnosi do tej uchwały. A do czego się odnosi, proszę Państwa? To proszę posłuchać. I poproszę o krótką wypowiedź pana mecenasa. Oczywiście tą decyzję, od kiedy my ją już mamy? Chyba już w ubiegły, także od 18, ale jak to w Helu bywa, sprawa medialna. Znowu SKO uważyło decyzję burmistrza o wycince drzew. Nic takiego nie nastąpiło. Co nastąpiło? Panie mecenasie, bardzo proszę.

Mecenas- Jeśli państwo chcą, to krótko tylko przekazę. To jest decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Podane jest, że ona jest zrobiona z urzędu. Już nie będę wniknął w to. Decyzja jest z 18 marca. To jest decyzja stwierdzająca nieważność decyzji burmistrza, ale z 22 stycznia 2025 roku wyłącznie w sprawie zmiany ostatecznej decyzji tej o wycince drzew, o której burmistrz mówił. Tam była kwestia zmiany daty wykonania, czy przedłużenia okresu, w którym może być wykonana ta wycinka. Ta decyzja jest decyzją incydentalną. Ona zmierzała tylko do zmiany terminu, który był tam ustalony i ona została uchylona przez SKO, które powołuje się na takie argumenty, że złożenie wniosku przez adres mailowy nie jest, jawnie narusza praworządność. Przytoczono dwa czy trzy uzasadnienia Sądu Najwyższego. Ja tylko chciałem przekazać, że chociaż mamy inne zdanie, to jako organ, jako gmina nie możemy się od tej decyzji odwołać, dlatego że nam odmawia się bycia stroną, dlatego że już burmistrz jako organ występował tu jako organ administracji publicznej. I nieważne, że może mieć 100 argumentów, on od tego nie może się odwołać. Od tego mogą się odwołać strony postępowania, te co dotyczą. Twierdzenie, że taki wniosek nie został złożony, bo był tylko mailem i że to jest takie dorozumiane, chociaż strona druga się na tą okoliczność nie powołuje. Moglibyśmy odnieść do wielu dokumentów, które spływają do gminy i powinniśmy powiedzieć, że takie dokumenty nie istnieją, nie powinniśmy się nimi zajmować. Na to nie ma jak gdyby wpływu, to jest tylko i wyłącznie wycinek. Nie dotyczy on absolutnie decyzji wyrażającej zgodę na wycinkę, która już była wydana wiele lat temu i ona jest nadal prawomocna i niewzruszona. Dziękuję.

Burmistrz Helu- I konkludując jeszcze, żeby to, o czym od dwóch dni czy tam trzech się ci, którzy dobrze życzą naszemu miastu, rozpisują. Tak jak tu pan mecenas powiedział. Wszystko odniósł się tylko do, w jakim trybie wpłynęło do Urzędu Miasta wnioski od właściciela nieruchomości o przesunięcie terminu tej wycinki. Dostałem przygotowany dokument, decyzję zezwalającą o przesunięciu na jeden rok. I to wszystko. Ja powiedziałem, nigdy nie będę po żadnej stronie, jeżeli chodzi o inwestycje prywatne, się angażowałem czy też wypowiadałem. Tu chcę tylko Państwu powiedzieć, jaki jest stan prawny na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o tę inwestycję. No bo ona dużo robi zamieszania i skojarzenia. No więc właściciel, który nabył tę nieruchomość i otrzymał pozwolenie na budowę, to pozwolenie na budowę, które wydał Starosta Powiatu Puckiego jest prawomocne i ma termin ważności do, nie pamiętam, ale do wiosny przyszłego roku. Czyli jeszcze rok jest ważne, także na podstawie tej, w żaden sposób nie zostało ono uchylone. Na podstawie tego pozwolenia właściciel może rozpocząć swoją

inwestycję. Oczywiście nie budując tego, co zamierzał, ponieważ została wstrzymana wycinka drzew, ale fizycznie może inwestycję rozpocząć. Co musi zrobić, to Państwo na pewno wiecie. Wtedy nie będzie to już podlegało wzruszeniu. Jeżeli chodzi o wycinkę drzew... Panie mecenasie, jeżeli coś źle powiem, proszę mnie sprostować. Jeżeli chodzi o to decyzję SKO, o której dzisiaj mówimy, to właściciel ma prawo odwołać się do sądu administracyjnego. Czy to wykona? Nie wiem. Na pewno został powiadomiony przez SKO, bo przecież on jest stroną i na pewno wie, że taka sytuacja zaistniała. Czy skorzysta z tego prawa? Tego nie wiem i nie dopytuję się. Jeżeli się nie odwoła, jedyną drogą, która mu zostaje, to jest na nowo rozpoczęcie procedury. Czyli będzie musiał wystąpić do gminy, złożyć wnioski o wycięcie tych drzew, które zostały mu wcześniej wskazane, czy też innych ilości teraz, żeby mógł rozpocząć tę inwestycję i cała procedura rozpocznie się od nowa. Czyli ja znowu, tak jak poprzednio, wystąpię do RDOŚ z zapytaniem, czy potrzebne jest postępowanie przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Jeżeli będzie, to cała procedura. Jak się zakończy, trudno to powiedzieć. I taka jest na dzisiaj sytuacja. I nie moją rolą jest ani komentować, ani w to, ani w taką stronę. I proszę Państwa, ostatni punkt. Przygotowałem materiały na dzisiejszą sesję. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy są pytania? Pani Sylwia proszę.

Radna Budzisz- Panie burmistrzu, cieszymy się bardzo, że dostaliśmy dofinansowanie na drogi Sikorskiego i Kormorana. Jeżeli ta inwestycja ma się do końca roku zakończyć, to w jakim terminie planujecie... Tak powiedział pan burmistrz, do końca roku. Aha, to źle zrozumiałam. W jakim terminie planujecie remont tych dróg?

Burmistrz Helu- Akurat tutaj żadna aura nam nie przeszkodzi, ani terminy. Te prace mogą być wykonywane przez cały rok, łącznie z sezonem, ponieważ można robić to po połowce. No, jeżeli chodzi o Sikorskiego, sprawa nie jest zbyt skomplikowana, bo na pewno trzeba sfrezować starą tą nawierzchnię i odpowiednią ilość tych warstw asfaltu wylać. Tam chodnik już jest, bo mówimy o remoncie, nie mówimy o nowych drogach, prawda? No, trudniejsza sprawa będzie, jeżeli chodzi o Kormorana, bo musi też być odtworzona z tych samych materiałów, która jest. A tam wiecie Państwo, że tam jest to droga betonowa z płyt, no ale to też trzeba będzie, wykonawcy nie takie drogi sobie radzą. I tam też nie będzie trzeba zamykać ani dojazdu, ani wjazdu, też można puszczać po połowie, to nie są arterie, które wymagają na dzień dzisiejszy dużego ruchu. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny, proszę.

Radny Labudda- Panie burmistrzu, bo chciałbym tylko tak doprecyzować, bo tam fragment tej drogi do Kormoran mniej więcej od skrzyżowania z ulicą Sikorskiego do wjazdu na Kormoran jest asfalt, jest drogą asfaltową. Czy to również będzie jako asfalt wylewany? Czy będzie odtwarzane to, co jest pod tym asfaltem. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Helu- Szanowni Państwo mam dzisiaj trochę zmartwień takich osobistych. Dlatego ja tak odpowiadam. Może nie jestem sobą takim do końca prawda. Staram się poinformować Państwa, ale staram się mówić składowo. Sikorskiego i Kormorana. Mnie naprawdę nas nie interesują jakieś inne drogi, które nie są drogami publicznymi naszymi, czyli tamto dojdzie czy tam dojazd do ośrodka Kormorana. To nie o to chodzi?

Zastępca burmistrza Helu- Bo ja rozumiem, panie radny, pan burmistrz chyba nie. Część ulicy Kormorana od skrzyżowania z ulicą Sikorskiego jest asfaltowa. Tam, gdzie jest asfalt, zostanie asfalt. Tam, gdzie jest beton, będzie beton. Czyli nawierzchni rodzaj zostaje zachowany na odcinku Kormorana, taki, jaki jest w każdym miejscu.

Burmistrz Helu- To ja źle zrozumiałem. Jak coś to sorry. Przepraszam.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń.

9. Sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał rady.

Przewodniczący rady- W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu. Otrzymali Państwo sprawozdanie z realizacji uchwał. Czy ktoś w tej sprawie chce zabrać głos? Panie burmistrzu? Proszę Państwa, przed nami trzy projekty uchwał. I trzy ostatnie punkty dzisiejszej sesji. Proponuję przerwę do godziny 17.45? Nie? Czterdzieści. Dobrze to czterdzieści.

10. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie:

- a) projekt uchwały nr 15/2026 w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok,
- b) projekt uchwały nr 16/2026 w sprawie ponownego rozpatrzenia wniosku dotyczącego ustanowienia pomnika przyrody na nieruchomości położonej w Helu.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do punktu dziesiątego Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie. Projekt uchwały numer 15/2026 w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok. Dodam tylko, że wszystkie projekty uchwał były omawiane na wspólnym posiedzeniu komisji. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie projektu, czy pan burmistrz chciałby coś uzupełnić? Nie widzę pytań, w takim razie uruchamiam system do głosowania. Proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło jedenastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XXI/134/26.

Rada Miasta w obecności jedenastu radnych – jednogłośnie jedenastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XXI/134/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały numer szesnaście dotyczy ponownego rozpatrzenia wniosku dotyczącego ustanowienia pomnika przyrody na nieruchomości położonej w Helu. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Projekt omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Uruchamiam system i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział jedenastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XXI/135/26.

Rada Miasta w obecności jedenastu radnych – jednogłośnie jedenastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XXI/135/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 roku w sprawie ponownego rozpatrzenia wniosku dotyczącego ustanowienia pomnika przyrody na nieruchomości położonej w Helu.

Przewodniczący rady- Ostatni projekt uchwały, to projekt uchwały numer 17/2026 i dotyczy przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy miejskiej Hel w roku 2026. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Projekt był uzupełniany przez autora, wnioskodawcę omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XXI/136/26.

Rada Miasta w obecności jedenastu radnych – jednogłośnie jedenastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XXI/136/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 roku w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy miejskiej Hel w roku 2026.”

Przewodniczący rady- To były wszystkie projekty uchwał.

12. Przyjęcie protokołu z XIX sesji.

Przewodniczący rady- Proszę Państwa, przechodzimy do punktu dwunastego Przyjęcie protokołu z XIX sesji Rady Miasta Helu. Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść uwagi do protokołu? Jeżeli nie, proszę o przegłosowanie przyjęcia. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem protokołu z XIX sesji Rady Miasta Helu? Proszę o podniesienie ręki. Wszyscy byli 'za', 11 'za'. Protokół został przyjęty.

13. Odpowiedzi na pytania i informacje w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Kolejnym punktem są Odpowiedzi na pytania i informacje w sprawach bieżących. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Pan radny Łazur. Zapytał się, prosił o interwencję w sprawie dziury w nawierzchni przy budynku Żeromskiego 6. Do tej pory nie została ta sprawa w żaden sposób naprawiona. Ja bym najchętniej to oddał głos pani sekretarz, ponieważ ona sprawę zna od podszewki, bo monitoruje tę sprawę praktycznie codziennie. Ale to, proszę Państwa, nie wynika z jakiejś opieszałości czy też z niechęci. To jest teren Agencji Mienia Wojskowego. Okazało się, że przyłączy, które biegnie do budynku, jest tak skorodowane, że grozi awarią i wtedy odcięciem u was całkowicie wody. Więc należy wymienić ten odcinek. I tu otrzymałem od prezesa naszej spółki informację. Bardzo długo Agencja Mienia Wojskowego procedowała projekt przyłącza, gdyż niestety trzeba wymienić je w całości od zasilania głównego. Wczoraj zlecieliśmy wykonanie nowego przyłącza. Realizacja powinna nastąpić w następnym tygodniu. Proszę. Pan radny Labudda. Czy można dodatkowo doświetlić garaże blaszane? Chodzi o ulicę Steyera, tak? My tam już raz doświetlaliśmy chyba dwie lampy. Zostały zostawione na zlecenie miasta przez Energe Oświetlenie. W tej chwili mamy już nową umowę podpisaną, gdzie jest tych punktów naprawdę dużo. Jak ta umowa będzie się kończyła i będziemy przystępowali do następnych, będziemy starali się zapamiętać, żeby pewnie też może jeszcze ze dwie lampy w tej dalszej części też się uda postawić. I remont ulicy Przybyszewskiego, czy jest zaplanowany. Gdyby był zaplanowany, panie radny by pan wiedział prawda? Nie ma w budżecie, nie ma w planach. To nie jest załatwienie jednej dziury, tak jak to było. Jedna na szczęście po takiej zimie się zrobiła u nas na Steyera prawda? Została dzisiaj już wykonana. Nie ma już tego ubytku. Mamy piękne bloki, a dojazd jest naprawdę fatalny. Myślę, jak się z tym uporać. Nie wiem, czy ci dzierżawcy, dzierżawcy tych nieruchomości, które wydzierżawili od Agencji Mienia, część już pobudowała swoje ośrodki, swoje biznesy. Być może, że zrobię spotkanie, zapytam, czy wspólnie byśmy mogli połączyć, znaczy połączyć przynajmniej jedną warstwę asfaltu wyłożyć. Tylko że tam jest problem. To nie jest tylko asfalt. Najpierw trzeba zrobić odwodnienie. A tu już jest problem, jest inna, większa robota. Czyli musimy zaplanować liniowe odwodnienie na całej długości. Nie jest to zbyt dużo, ale jest. To już jest inwestycja. Będziemy się starać z tym problemem. On na pewno nie daje mi spokoju i moim współpracownikom również. Szukamy, jak to rozwiązać. Pani radna Zielińska, czy jest...

Radny Labudda- Burmistrzu, bo tam też była kwestia chodnika. Czy jest też jakaś szansa na zbudowanie chodnika? Czy to razem byłoby zbudowane z remontem drogi?

Burmistrz Helu- Znaczący, wie pan, ja nie uważam, żeby tam był chodnik, to jest tak mało uczęszczana droga. Za chwilę wprowadzamy strefę śródmiejską parkowania od 1 czerwca. Wystarczy postawić znak, że... Zresztą tam jest znak i on nie jest chyba wykluczony, że tam jest strefa zamieszkania. Wiadomo, wtedy pieszy ma pierwszeństwo. Na tą chwilę bym chciał, żeby jakoś rozwiązać sprawę tych dziur, które tam są. Mamy sporo innych problemów

w mieście, gdzie trzeba też działać, a nie tylko... Tamto też jest ważne. Zobaczymy to, co mówiłem. Wystąpiliśmy... Nie będzie to tajemnicą. Za dwa tygodnie mniej więcej spotykam się z prezesem, wiceprezesem agencji, który przyjeżdża na moje zaproszenie do Helu. Będziemy m.in. o tamtym terenie rozmawiać, może i o drodze. Pani radna Zielińska. Lekarzem, to ty nie byłeś nigdy, nie? O co tu, co tu masz na myśli? A, lustro. Pani radna, ale co? Gdzie to lustro by miało stanąć? W parku?

Radna Zielińska- Jak wyjeżdża się z Przybyszewskiego, z nowego osiedla, trzeba naprawdę mocno się wychylić, żeby zobaczyć, czy nic ze Steyera nie nadjeżdża w kierunku wyjazdu z Helu.

Burmistrz Helu- Z tym wychylaniem mocno, to pani radna przesadza.

Radna Zielińska- I tam jeszcze na płocie od tego bloku są banery, które również zasłaniają wyjazd. Panie burmistrzu powtarzam to, co usłyszałam na dyżurze.

Burmistrz Helu- Banery są, potwierdzam, występowałem, prosiłem. Prośba moja była spełniona, ale znowu widzę, że znowu są zawieszane te banery na tym rogu. Planuję spotkanie z prowadzącymi działalność. Jak już będę miał w planie, to tą sprawę też poruszę, tych banerów. A z tym lustrem popatrzymy, gdzie ona by miała stanąć. I pan radny Chroń, naprawy nawierzchni po pracach ziemnych... Widzicie Państwo, że nie były czcze słowa. W całym mieście w tej chwili trwają praktycznie prace w układaniu gazociągu. Niektórzy już byli u mnie, się pytać, czy już można się gdzieś tam zapisywać, wnioski składać. Podkreślam, nie teraz, w przyszłym roku najwcześniej, bo okazało się, że kolejność jest zmieniona bo pod ścieżką jeszcze nie było robione nic. Dopiero będzie po sezonie. W tej chwili jest w mieście. Panie przewodniczący, ponieważ już o tej sprawie rozmawialiśmy telefonicznie, ja od razu zareagowałem. Zaprosiłem do siebie na spotkanie kierownika tych robót. Przekazałem to moim współpracownikom, żeby sprawdzili te miejsca, gdzie już jest odtwarzana kostka, bo przede wszystkim o to chodzi. Kierownik na spotkaniu, który był też pan Pałkowski, powiedział, że sprawdził. Chodziło o cztery, dokładnie, chyba cztery, powiedział, kostki. Zostało to naprawione, ale i tak przyjął do wiadomości, że oczywiście po zakończeniu tych inwestycji komisyjnie sprawdzimy każde miejsce, bo to nie tylko kostka, ale asfalty, bróg. Teraz przecież przez park przechodzą, czyli tereny zielone. I zagwarantowałem, że komisyjnie to, co komisja ustali, że trzeba do poprawki, będzie poprawione. Wiadomo, to wszystko jeszcze pracuje. Po zimie też się... Chyba, że wcześniej były światłowody. My też mamy dużo zastrzeżeń do tych prac. W tej chwili będziemy inwentaryzowali, które miejsca zostały źle odtworzone i będziemy wzywali tą firmę do poprawek. Też nie widzę problemów. Na pewno przyjadą, poprawią, bo przecież nie da się kostki w mrozie układać. Oni byli zmuszeni kostkę układać. Wiadomo, że są te nierówności. Nad tym czuwamy. Będziemy starali się to wszystko porządkować. Dziękuję.

Przewodniczący rady- A jeszcze była druga część pytania, czyli zwisające suche duże gałęzie.

Burmistrz Helu- Mówiłem, że będę spokojny, muszę być spokojny. Jak są duże drzewa, to są i duże gałęzie. Proszę Państwa nie może być tak, że na prywatnych działkach rosną drzewa i występuje do mnie wspólnota jedna czy druga, żeby miasto ma im usunąć zwisające gałęzie. Raczej już okres nie jest do robienia pielęgnacji tych drzew. Po drugie, to już w ramach... Ja rozmawiałem z moją panią inspektor, była, obejrzała, o które drzewa chodzi. Rozmawiała też z mieszkańcami, bo słyszałem, że tam nasza młodzież wchodzi na te drzewa i coś tam rozrabia, że takich sytuacji nie ma. Oczywiście jest lampa, która będzie zasłonięta, jak już te drzewa zakwitną. I to przekazemy do Energii Oświetlenie, bo ich obowiązkiem będzie tutaj jakby

w tym miejscu te drzewa podciąć, żeby odsłonić tę lampę. A na jesień planujemy następną taką akcją pielęgnacji drzew w parkach i nie tylko. No i zobaczymy, czy ze wspólnotami będziemy to wspólnie robić, czy sami. Do dzisiejszego dnia nigdy nie było żadnych zgłoszeń, że jakiś konar się... Dzisiaj te konary wyglądają, że one są stare, spróchniałe, coś takiego, ale za chwilę zakwitną i będą żywe i zielone. Nie chciałbym być tym katem, który niszczy zieleni albo wycina zdrowe drzewa czy też podcina zdrowe drzewa. Na wszystko jest czas. Nie unikam odpowiedzi ani wykonywania pewnych zadań, ale tak jak mówię, taką też dostałem informację od inspektora, która zajmuje się drzewami w mieście, że na jesień planowana jest następna duża akcja, gdzie specjalistyczna firma przyjedzie i będzie robiła pielęgnację tych właśnie wysokich drzew. Bo z małymi to sobie nasza spółka radzi.

Przewodniczący rady- Dziękuję, panie burmistrzu, że tak szczegółowo omówił pan pytanie, które zadawałem miesiąc temu. Ale moje pytanie dzisiaj dotyczy konara, który zwisa z sosny, która rośnie w ciągu terenu miasta. To jest na ulicy Komandorskiej. Duże drzewo, duża sosna, która rośnie przy chodniku. Ona jest obok chodnika na terenie, na gruncie miejskim. I z tego drzewa zwisa taki dosyć duży konar, którego mieszkańcy nie są w stanie sami po prostu wyciąć. Tylko tyle. Ja o innym drzewie mówię.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, tak jak powiedziałem, ja się od niczego nie uchylam. Jeżeli konar zagraża bezpieczeństwu, to jest 112 zgłaszanie, że przejeżdża straż i w ten sposób to się odbywa. Ale inaczej, może... Bo ja też próbowałem, pani inspektor, wytłumaczyć, o które drzewa chodzi. Była, zrobiła zdjęcia. Nie wiem, nie mogę obiecać. Jedyne jutro mogę jeszcze raz panią inspektor wysłać w teren. Jeżeli pan będzie w tym czasie, to może by wskazał, o który dokładnie chodzi, bo w przyszłym tygodniu raczej mnie nie będzie w pracy. Czyli sprawę musimy przełożyć wtedy po świętach.

Przewodniczący rady- Dziękuję panie burmistrze, ale przypomniałbym jeszcze jednej rzeczy. Ja już...

Burmistrz Helu- Będzie pan Pałkowski, także w przyszłym tygodniu załatwicie.

Przewodniczący rady- Panie burmistrzu, mówiąc o kostce, przypomniał mi pan jedną rzecz. Na terenie PKP, przy dojściu do dworca PKP, od dworca do toja toja, nazwijmy to, do tego miejsca, jest ciąg pieszy wyłożony kostką. Tam zachodzi dziwne zjawisko. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. To wygląda tak, jakby korzenie wypychały tę kostkę i robiły się takie muldy. Ale tam nie ma drzew. Teraz rodzi się pytanie, bo ja tak się składa chodzę praktycznie codziennie i rodzi się pytanie co powoduje, że powstają te muldy. Ja to co prawda miałem zgłosić wcześniej, ale pan mi teraz przypomniał w swojej wypowiedzi. Tak chciałem tylko zasygnalizować, że takie zjawisko dziwne tam się dzieje. Dziękuję. Czy to wszystkie, panie burmistrzu, odpowiedzi?

14. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Proszę Państwa w związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek dzisiejszej sesji... Już był głosowany. Protokół był głosowany. W związku z wyczerpaniem dzisiejszej sesji, zamykam XXI sesję Rady Miasta Helu w dniu 26 marca 2026 roku, godzina 18:05. Dziękuję Państwu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Mirela Figurska – inspektor ds. obsługi rady

Załączniki do protokołu:

1. Prządek obrad.
2. Lista obecności.
3. Sprawozdanie burmistrza Helu z realizacji uchwał Rady miasta Helu w okresie od 21 lutego do 24 marca 2026 roku.
4. Informacja o stanie sportu powszechnego w 2025 roku.
5. Działania promocyjne miasta Helu w 2025 roku.
6. Projekt uchwały nr 15/2026.
7. Uchwała Nr XXI/134/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok.
8. Projekt uchwały nr 16/2026.
9. Uchwała Nr XXI/135/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie ponownego rozpatrzenia wniosku dotyczącego ustanowienia pomnika przyrody na nieruchomości położonej w Helu.
10. Projekt uchwały nr 17/2026.
11. Uchwała Nr XXI/136/26 Rady Miasta Helu z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy miejskiej Hel w roku 2026.”
12. Protokół głosowania imiennego.

Na XXII sesji Rady Miasta Helu, 29 kwietnia 2026 r. protokół z XXI sesji został zatwierdzony głosami:

„za” -

„przeciw” -

„wstrzymującymi się” -